

Radosnych i wiosennych Świąt Wielkanocnych

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŚKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 6 KWIETNIA 1996 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 41 ♦ CENA 4,- Kč



▲ Mł. świąteczny nastrój stwarza wystawka na pierwszym piętrze karwskiej Biblioteki Regionalnej na fryszackim rynku. Oczy zwiedzających ciszą bisko dwie setki prac dzieci, nadesłanych na konkurs na pisanek, przygotowany z myślą o Wielkanocy przez Oddział Literatury Polskiej biblioteki i redakcję "Głosika". Rozrasta się też ciągle wystawa rysunków powstających w ramach konkursu "Malujemy Kocuzka".
Fot. "GL" - TOMASZ ZWYRTEK

RADA POLAKÓW SPOTKAŁA SIĘ Z PRZEDSTAWICIELAMI TNP I MACIERZY SZKOLNEJ Potrzeba wspólnej wizji

CZEŚKI CIESZYŃ (kor) - W budynku PSP przy ul. Naviłka w Cz. Cieszyne odbyło się w środę wieczorem kolejne spotkanie Rady Polaków z przedstawicielami polskich organizacji w RC. Tym razem partnerami w rozmowach byli przedstawiciele Towarzystwa Nauczycieli Polaków oraz Macierzy Szkolnej, a głównym tematem rozmów były, jak łatwo się domyślić, sprawy polskiego szkolnictwa.

"Spotkanie to było dla nas bardzo cenne, gdyż temat ten zawsze był i będzie dla Rady Polaków tematem numer jeden" - powiedział "GL" prezes Rady, Wawrzyniec Fójcik. "Oczywiście Rada nie chce, ani nie może rozwiązywać tych problemów bez konsultacji z fachowcami z TNP i rodzicami, czyli Macierzą".

Prawo dla obywateli

CZEŚKI CIESZYŃ (mro) - Już 1210 osób podpisało petycję złożoną w Radzie Polaków skierowaną do parlamentu Republiki Czeskiej w sprawie dyskryminujących postanowień ustawy 117/95 Dz.U. o państwowym zasiłku socjalnym. W petycji podpisani wypowiadają się przeciwko tym postanowieniom ustawy, wskutek których nie przysługują im zasiłki socjalne na dziecko studiuje za granicą, obywatel studiujący poza RC (lub jego rodzice) musi z własnej kieszeni opłacić obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne i socjalne, członek rodziny - dziecko studiuje poza RC - nie jest brane pod uwagę przy obliczaniu podatku dochodowego rodziców oraz tego, iż okres studiów za granicą nie będzie brany pod uwagę przy obliczaniu późniejszej emerytury studenta.

Jak poinformował "GL" członek komitetu petycyjnego, Jan Kubicek, większość petycji już napłynęła. Jednak nadal można składać swoje podpisy pod petycją w siedzibie Rady Polaków przy ulicy Główniej 3 w Czeskim Cieszyne.

POGODA

SOBOTA - Rano miejscami mgły, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane. Temperatura w dzień od 11 do 14°C, w nocy od 0 do 3°C. Wiatr wchodni 2-5 m/s.

NIEDZIELA - Rano mgły, nadal zachmurzenie umiarkowane. Temperatura w dzień od 12 do 16°C, w nocy od -1 do 3°C.



Z KRAJU I ZE ŚWIATA

♦ Czesko-morawski związek zawodowy pracowników szkolnictwa żąda podwyższenia tantiem placowych o około 25 proc. najpóźniej do 1 stycznia 1997 roku.

♦ Czesko-niemiecka deklaracja zamykająca problemy przeszłości nie jest dokończona, ale obie strony zbliżają się do wzajemnie akceptowanych sformułowań - powiedział w piątek zastępca dyrektora wydziału prawnego MSZ, K. Boruška.

♦ W piątek Olegowa Komisja Wyborcza na Morawach Północnych odrzuciła z przyczyn formalnych listę wyborczą Partii Zielonych. W północnych Czechach z tego samego powodu zostały odrzucone listy Unii Demokratycznej i Prawego Bloku.

♦ Czeskie linie lotnicze "CSA" podpisały z Boeingiem umowę na dostawę 10 samolotów Boeing 737.

♦ "Odpowiedni działaniom" zagroził NATO białoruski prezydent Aleksander Łukaszenka w przypadku rozłączenia przez Sojusz broni nuklearnej na terytorium Czech i Polski.

EGZAMINY WSTĘPNE 23-25 KWIETNIA Stawką indeksy i stypendia

Już niebawem przyjdzie kandydatom na studia wyższe w Polsce stanąć przed komisją egzaminacyjną Ministerstwa Edukacji Narodowej RP. Egzamin wstępne odbędą się bowiem w dniach 23-25 kwietnia.

Tradycyjnym miejscem "wielkiego zdawania", którego początek ustalono na godz. 9:00 we wtorek 23 bm., będzie Polskie Gimnazjum w Czeskim Cieszyne.

Każ dowiadzieliśmy od konsula RP Piotra Szwarca, o indeks którejś z polskich szkół wyższych ubiega się 65 osób, w większości chodzi o tegorocznych maturzystów. Rozstrzał naukowych zainteresowań przyszłych studentów jest szeroki, w oczach "tradycjonalistów" nawet nieco "egzotyczny". Wybranym w tym roku prawo

PREZENTACJA WALORÓW POGRANICZA Beskidy bez granic

Tweją ostatnie przygotowania do VII Międzynarodowych Targów Turystycznych "Beskidy 96", które odbędą się w dniach 12-14 kwietnia w Białsku-Balej, a na których w stoisku pn. "Beskidy bez granic" przedstawiają się powiaty frydecko-mistecki, nowoczyński, wacławicki i czadecki wspólnie z województwem bielskim.

Hasło promocyjnie "Beskidy bez granic" pojawiło się - jak przypomina "Głos Ziemi Cieszyńskiej", wiosną ubiegłego roku na Międzynarodowych Targach Turystycznych w Białsku-Balej, stanowiąc o idealne wspólne stoisko, na którym prezentowano walory przygranicznych regionów Polski, Czech i Słowacji. W roli gospodarza wystąpiła wówczas agencja "Promanda" z Cieszyne, która również i w tym roku postanowiła zaprosić do stoiska "Beskidy bez granic". "Beskidy bez granic" przedstawiały się już z dużym powodzeniem na różnych imprezach nie tylko w Polsce. Ostatnio, w drugiej dekadzie marca, wspólnie stoisko o charakterze promocyjno-informacyjnym zorganizowano podczas V Międzynarodowych Targów Turystycznych w Żylinie. Jego celem było przedsta-

wienie biurom podróży i mieszkańcom Słowacji potencjału turystycznego regionu beskidzkiego.

W zbliżających się targach bielskich udział zapowiedzieli ok. 150 wystawców. Stoisko "Beskidy bez granic" oferować będzie m. in. nowe mapy pogranicza czesko-słowacko-polskiego opracowane w dwóch wersjach: "Beskidy latem" i "Beskidy zimą" z opisem najciekawszych miejsc. W czasie trwania targów nie zabraknie zapewne okazji do dyskusji o perspektywach rozwoju ruchu turystycznego w regionach przygranicznych oraz o promocji najciekawszych inicjatyw w tej dziedzinie. (h)

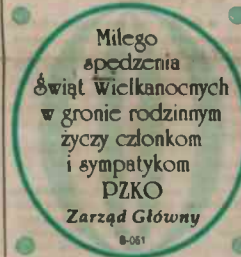
KATASTROFA AUTOBUSU Z KRAKOWSKĄ MŁODZIEŻĄ Tragedia na autostradzie

BRNO (pap/r) - Na 216. kilometrze autostrady D-1, w podmiejskiej miejscowości Rousín w powiecie wyszkowskim wydarzyła się wczoraj kilka minut po godzinie szóstej rano tragiczna w skutkach katastrofa polskiego autobusu, którym na obóz narciarski do Francji podróżowała wraz z opiekunami młodzież z III Liceum Społecznego w Krakowie. W katastrofie zginęły dwie osoby, a 40 zostało rannych, w tym cztery ciężko.

Autokar, należący do krakowskiego "Budostalu", uderzył w wiadukt. Policja przypuszcza, że kierowca zasnął za kierownicą. Poinformowała jednocześnie, że kilka metrów przed uderzeniem autobusu, jakby po torach,jechał po oddzielających pasy jezdnich bandach. Karoseria autobusu została znacznie zdeformowana. Na szczęście nie doszło do pożaru.

Szesnaście rannych umieszczono w szpitalach Brna, a 24 osoby pozostawione przewieziono do szpitala w Wyszkowie.

Na miejsce wypadku udali się niezwłocznie pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie i konsulowie Piotr Szwarz i Mariusz Korgol oraz wicekonsul Krzysztof Szewczyk, nawiązując bezpośredni kontakt z policją i służbami zdrowia.



W FINALE KONKURSU RECYTACYJNEGO UDZIAŁ WZIĘŁO SZESZCZDZIESIĄT DZIECI

Poziom wyrównany - i wysoki

Konkursy recytacji organizowane przez Sekcję Kultury Teatralnej ZG PZKO mają czterdziestoletnią tradycję. W roku ubiegłym konkurs wprawdzie nie odbył się ze względu na mnogość innych imprez, w tym roku postanowiono jednak przygotować kolejną jego edycję.

W marcu przedszkola i szkoły podstawowe zorganizowały przesłuchania młodych recytatorów we własnym zakresie, by wyłonić uczestników eliminacji obwodowych. Eliminacje obwodowe odbyły się w dniach 18-26 marca w polskich szkołach podstawowych w Jabłonkowie, Trzyniecu, Cz. Cieszyne i Karwinie-Nowym Mieście. Ich współorganizatorem była Sekcja Kultury Te-

atralnej i Biuro ZG PZKO, a wzięło w nich udział 259 dzieci. Do eliminacji centralnych, które odbyły się w środę w PSP w Czeskim Cieszyne, zakwalifikowało się 60 przedstawicieli 11 przedszkoli i 20 szkół. Najwięcej młodych miłośników recytacji wprowadziły do finału szkoły z Karwinie-Nowego Miasta i Czeskiego Cieszyne (po sześciu) i z Trzynieca VI (czterech). Szczególne uznanie należy się szkołom małopolskim z Łomnej Dolnej, skąd przjechała trójka recytatorów, z Koszarzysk (dwójka) i z Gródki (również dwójka).

Komisje oceniające finalistów składały się wyłącznie z aktorów Sceny Polskiej. Warto dodać, że zespół SP Wączył się gremialnie do tego przedsięwzięcia, i to kosztem regularnej próby przed kolejną premierą. Fachowa ocena recytacji, ra-

dy i życzliwe uwagi kierowane zarówno do wykonawców, jak i pośrednio do wychowawców z pewnością znajdą odzwierciedlenie w poziomie następnego konkursu, choć i ten tegoroczny był wysoki i bardzo wyrównany.

Oto wyniki finałowych zmagani:

Kategoria I - przedszkola: 1. Anna Walach, Bystrzyca, 2. Marek i Jakub Kurzemnowe, Słobica, 3. Adam Farana, Karwinia-Nowe Miasto, wyróżnienie: Jolanta Szwed, Karwinia-Frysztal.

Kategoria II - klasy 1 i 2: 1. Róża Czapek, Trzynieć-Podlesie, 2. Marta Czapek, Bogumim, 3. Katarzyna Kaczynska, Karwinia-Nowe Miasto, wyróżnienie: Anita Starzyk, Koszarzyńska i Michał Czudek, Mosty k. Jabłonkowa.

Kategoria III - klasy 3 i 4: 1. Ma-

rian Boczek, Łomna Dolna, 2. Jan Hećko, Nawisz, 3. Teresa Ondrusz, Łutynia Dolna, wyróżnienia: Aneta Kuźlewska, Ontawa-Łutynia, Dorota Wybraniec, Cz. Cieszyne.

Kategoria IV - klasy 5 i 6: 1. Zbigniew Cechel, Karwinia-Nowe Miasto, 2. Katarzyna Jądzok, Cz. Cieszyne, 3. Alina Humel, Cz. Cieszyne, wyróżnienia: Maria Branna, Jabłonkowie, Dagmara Mezei, Łutynia Dolna.

Kategoria V - klasy 7 i 8: 1. Karolina Skwaro, Trzynieć I, 2. Barbara Humel, Cz. Cieszyne, 3. Marek Ruz, Jabłonkowie, wyróżnienia: Paweł Strouhal, Karwinia-Nowe Miasto, Ryszard Wania, Trzynieć VI.

Wszystkim tym, którzy wnieśli wkład w zorganizowanie tegorocznego konkursu recytacyjnego, należą się słowa podziękowania i uznania.

JERZY CZAP
w imieniu Sekcji Kultury Teatralnej ZG PZKO

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Praca abiliżna

Kandydaci do stanu małżeńskiego w wiosce Great Totham w hrabstwie Essex mogą być pewni, że na ich ślub światki będzie przygotowane (jak na ich, a jej otoczenie paraskajane. Michael Hatcher, wkazując zbudowane w III stuleciu kościoła pod wezwaniem św. Piotra, zobowiązał się, że przyjdzie wślaząc w swiętek małżeńskich w jego swiętyni na do przyznania wawy na dziedzińcu kościelnym lub mekowania ogrodzeń.

46-letni pastor przedstawia swój pomysł ślubny do rawnca małżeństwa po wstępnej rozmowie i ustaleniu daty ślubu. Według "Timesa" nie spotkał się dotąd z odmową Duchowny uważa, że sprawa radzić młodym parom, które w ten sposób osują się bardziej wyjątkowo w życie parali. Rozmowa odbyła się 20 ślubów. Pierwszym "ochochim" do strzyżenia fryzury wypożyczenia chwały był 38-letni Tim Wyman, handlowiec, 198-letnia jego, reparać Linda Wyman.

Atomowe kociaki

Cztery kociaki urodzone na terenie elektrowni atomowej San Onofre na wybrzeżu kalifornijskim po poddaniu ich procesom radiometrycznym, nie odnotowano w porównaniu z normami promieniowania, otrzymały pozwolenia na opuszczenie zakładu. Człowiek historii opisał londyński "Times".

Alfa, Beta, Gamma i Neutron przysłał na świat w San Onofre, ponieważ ich matka w poszukiwaniu ustronnego miejsca przalazła się pod okryciem niem uniknąć promieni przy czujnikach podciężeni. Pomimo rygorystycznej kontroli całego terenu, czarne kociaki przez trzy tygodnie błąkały się wokół zakładu i nie zostały wykryte. Istnień, którzy znaleźli w końcu ślad w wykładaniu reaktoru, próbowali przemyśleć je na wolności bez powiadomienia kierownictwa obiektu.

Cały plan spał na planowe kiedy rozległy się sygnały alarmowe monitorów dokonafimacyjnych, przed którymi oddzielenie musza przechodzić wszyscy pracownicy. Lornik Gajdera zarejestrował wysoki poziom szlębia radioaktywnego osadu i kobaltu w futrze kotów. Cała rodzina przekaże na specjalistom do deaktywacji, którzy umyli je, pobrali próbki wydzielin i uprzedzi, że nieprawdopodobnie, nigdy chorowalności nie będą skutkiem wolne od napromieniowania.

Ażaniówk koty otrzymały dawkę radioaktywną stanowiącą równowagę z dawką przetrwania rakowatka, nie wykazywały objawów chorobowych.

Kosztowny żart

Niektórzy mieszkańcy Frankfurtu nad Menem rozczęli kwestię od dośro nietypowego zajęcia za pomocą młotów i dółki zdemontowali ok. 70 tzw. kolonczakich telewizorów, czyli aluminiowych ograniczników prędkości na jezdniach. Nie była to ich własna inicjatywa - odpowiedzieli na apel zamieszkanicy 1 kwietnia przez "Frankfurter Allgemeine Zeitung" jeden z najpoważniejszych i najwyżej ocenionych dzienników w Niemczech.

"FAZ" nie tylko nie zapowiedziało usunięcia z ulic zniechwilonych "telezjo", lecz w dodatku obiecało w imieniu władz nagrodę w wysokości 10 marek za zdemontowaną sztukę. Większe zachęty nie były już potrzebne.

Dziennikarze FAZ nie przewidzieli skutków primapriwalnego żartu. Miejski telefon zgłasza dzwonek bez przerwy, podobnie grają by w radiu. Ludzie chcieli dowiedzieć się, dokąd odjechał zdemontowany "telezjo" i gdzie odbiera się obiecane nagrody. Uwe samodzielnie roboty drogowe wywołały dość poważne zatory na ulicach, stało to także wiadomo, kto ma je to zapłacić.

Ok. 2 tys. kolonczakich telewizorów umieszczono w 1991 r. na ulicach Frankfurtu, na których obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. Mają ok. 30 cm przekroju, wysłają na 8-10 centymetrów z nawierzchni i wyglądają jak odwrócone do góry dnem naczynie. Produkują je firma z Kolonii - stąd nazwa. Jedynym źródłem sąby do wytrzymać w moko, zabrakło powodów i dialogo do początku wywołały takie protestów podnoszący samochodów. Powstała nawał inicjatywa obywatelska "Przeciz z kolonczakami telewizorami", która zebrała 2,5 tys. podpisów pod żądaniem usunięcia zniechwilonych ograniczników.

Będzie sam sobą

Gregory Peck po ponad 80 latach "odgrywania cudzych postaci" do aktorstwa Attilusa Fincha w "Zabójca dżord" po pseudonimach Josepha Menaldea zapowiedział tuż przed swoim 80. urodzinami, że wycofuje się z aktorstwa i przejdzie i oddad będzie tylko sobą.

Materiały nie są wygnane pochodzą z serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Zapowiedź Wielkanocy na koncertach w Trzyniecu. Prof. dr. TOMASZ ZWIROTEK

Niebezpieczna tradycja?

Okazuje się, że śmigła dyngus, czy jak kto chce, lany poniedziałek, może stać się niebezpieczny nie tylko dla tylnej części ciała przedawiateltek, pić pięknie i ich genderoby, auto oblawiane w ten dzień wodę oraz wodami kolońskimi czy perfumami w cenie od 20 do 100 zł tam set koron. Jak przeczytaliśmy w 14. numerze tygodnika "Region - Przydomko Matecko" z dnia 2 kwietnia br., niebezpiecznym zagadką również "Amerykańskim", gdyż ich podobieństwo wyczuły mogłyby nie mieć uniać, najzwyczajniej w świecie kodem karnego.

Redaktorzy tygodnika, powołując się na opinie prawników, twierdzą, że chodzi konkretnie o § 201 - spowodowanie zagrożenia pod wpływem środka udusającego, § 202 - chuliganstwo, § 221 - uszkodzenie ciała i zdrowia, § 231 - ograniczenie wolności osobistej, § 234 - rozbój, § 238 - szantaż o § 267 - uszkodzenie mienia osobistego.

I jak tu piewnąo tradycję przodków? (kor)

Z POLSKI

● Polska zaczęła dialog z NATO o warunkach członkostwa w Pakcie.

● Prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał znowelizowaną ustawę o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Przewiduje ona m.in. kupowanie mieszkań bez zezwolenia oraz domów po upływie 5 lat od uzyskania karty stałego pobytu.

● Szef polskiej dyplomacji Dariusz Rosati rozmawiał w Zagrzebiu o polsko-chorwackiej współpracy.

● 13 kwietnia w Wyszkowie na Morawach odbędzie się spotkanie konsultacji ministrów spraw zagranicznych RP i RP Danusia Rosalnego i Józefa Zielińskiego oraz ministrów obrony RP i RP Stanisława Dobrzańskiego i Viléma Holáfa.

● Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski rzucił w poniedziałek wieniec na cmentarzu polskich ofiarów w Katyń. We wtorek rozpocznie oficjalną wizytę w Rosji.

10 "ukrzyżowanych"

Okolo 3000 osób - miejscowej ludności i turystów - obserwowało rytuał krzyżowania 10 Filipczyków i 1 Japończyka na węgry w aymboliującym Gólgocie w San Pedro Cutud, miejscowości oddalonej o 2 godz. drogi od Manili. Krzyżowani zmieniali się kolejno z 3 w 3 wiekich krzyżach, czego o nich decydowała się na przebiegu głoszących organ, oraz 2 godz. do 30 min. Na krzyżu porastawali od 2 do 30 min.

Poed sztywnymi ramkami nestal w naszym kole gymlabki i szosze gymbazy krysz. Przewodni ostro gospodniestwo se ndm przeko- rzenie do cary, tak z dnia na dzień. A pro- ra rotów rotów w kole waszylko, wzyndzi i było pełno i miało takim zgrędnim ozadzie. Każdy spomocój- je wiaski zardzie, ale nowdm n i ni wyndzi. Nastalo bezkrońde i stagne- byje. Za dwa miesiaczne bylo tak samo, tak najwyższy organ, czyli szarand, od- do protokolu, że nie se ma do robć, bydzia musiol przese Marcia Bank w plnym trybie gospodarze wszystkich dwi- jadawoi gospodniestek i przewozim do- do sumy 10. Do niepodatki aby prz- szel komplet, nie spraszyniemy zbze napiekie, że to bydzia spoiłeni przy ka- wie i krepkach.

Bank se na chwile oisylow, że to je moc na jego glowie, że se nabaki zbrani som ne pudzie, ale mu prz- pomniek, że to ne najpobozsze doświ- dzony z byłkami. Je fakt, że Bank do- dozwadziny mol gik se patrzy, był ud- do zbrachom kobolom. Wzryzo se se mu wywazyje z miodym i shupalym byrdymidnym, drogu ozdoba od Marci- na kwoli miana, nie chcala być Ba- niozcom i szus. Zrozodim przego- no sztry wazyi pomozdom mionem,

Potrzeba wspólnej wizji

Dokończenie ze str. 1

szkoleniowa, a w przyszłości może nawiązać do budżetów gmin, różnych fundacji czy nawet budżetów mił Maciejki, jak już się odzaimo dzieje w różnych miejscowościach.

"Spotkaliśmy się też w środy z krytyką, że Rada nie realizuje konkretnie wszystkich uchwał kon- prasowych w sprawie szkoleniowa" - poinformował nas W. Fojcik. "Przyznajemy tu swoje winy, trzeba jednak stwierdzić, że jesteśmy dopiero w połowie kadencji i nam niedzię, iż wszystko chyba uda nam się jeszcze zrealizować".

22 kwietnia Rada Polaków spotkała się w Biurze Rady przy ul. Głównej z przedstawicielami Klubu Polskich Kombatanów i Rodziny Ka- linyckiej.

Podczas tego spotkania propozycja, by dzieci polskie obowiązywały w musyły ujednolicić do tzw. zerowego rocznika, który byłby organizowany przy placówkach przedszkolnych. Dalejzym punktem programu była sprawa pisemek szkolnych, "Opinie" i "Juztynki" - zdaniem W. Fojcika, dzieci nie są zdolne zapisać wyższych cen, mówiono więc o tym, że można by piemka dofinansować albo z puli przysza-

ŚWIĘTA NA ANTYENIE

● Dalej o godz. 17.00 na falach ultrakrótkich 105,3 i 107,3 MHz zostanie nadany kolejny "Radiolu". Gościem Marka Miłohata będzie wokalista zespołu "Harazh" Roman Henner. W programie premiera dwóch najnowszych piosenek zespołu zrealizowanych na przełomie lutego i marca w studiu muzycznym rozgłośni olatrakowej.

● W poniedziałek o godz. 19.08 Halina Drabek oraz jej koleżki - prof. Daniel Kudubiec i uczennice Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszyźnie Nina Sądok i Danuta Pawlicke - zaprezentują zwycięskie wielkanocne. Natomiast w godz. 10 - 12 redaktorzy P. Pełatowa i E. Mudrowa rozmawiają z gośćmi kawiarciemi artystycznymi "Areny", wśród których znaleźli się również aktorzy Soeny Polskiej T.Ć Halina Branna, Paweł Niedoba i Rudolf Molinski. (m-1)

D. KROUPA Z WIZYTĄ W TRZYŃCIE CZ. CIESZYŹNIE Od huty po galerię

CZ. CIESZYŃ (kor) "Stożkami polski szlachetnie interesują mnie od dawna - pracuję w latach osiemdziesiątych, dzięki wydanym w Polsce Apieżkom, ale również programom polskiej telewizji, którą mogłoby się oglądać w tamtych czasach w Pra- dzie, dowiadujemy się więcej o świecie" - powiedział w owartek podczas spotkania w Polakim Gimnazjum w Cz. Cieszyźnie jeden z założycieli Obywatelskiego Stowarzyszenia Demokratycznego (OD), były poseł Zgromadzenia Federalnego i jeden na krole kandydatów list partii na północnych Morawach i Śląku w tegorocznych wyborach parlamentarnych, Daniel Kroupa.

Jednym z powodów wizyty w Trzyniecu i Cz. Cieszyźnie rozpoczął D. Kroupa w Hucie Trzyńskiekiej,

gdzie ratu spotkał się z członkami zarządu MT, w tym prezesem Janem van Haabem oraz Vojtěchem Tichou, w towarzystwie których zwedził Stalownię Tisnowo-Konešnowa. Dalejzym punktem programu była wizyta w rozgłośni "Radio 105" w Quřilazurze oraz robota zbladw uszkolozobizachim hotelu "Praha" w którym uczestniczyli przedstawiciele zarządu spółki "Dom Prahy - pressa Jozef Tobiola i Zbyšek Sa- mio.

Po odwiedzinach w czeskim gimnazjum i rozmowach z dyrektorem Petrem Šafářem, D. Kroupa wyjeżdżał się do Polskiego Gimnazjum, gdzie spotkał się z dyrektorem Bogdanem K. szą. Poasi Kroupa żywo zainteresował się problemami, z którymi musi się ostatnio borykać polskie szlachetnie, w tym również szkolne szlachetnie możliwościami studiów absolwentów szkół średnich na wydziale uczelniach w Polsce, kontaktami między gimnazjami po pracy w wojewstwie Olzy, po czym zwrócił się do towarzyszy przy okazji nowego szlachetnie budynku.

Wizytę nad Olza zakończył D. Kroupa w nowej "Galerii na Białej Kępie", gdzie odbyło się krótkie spotkanie z członkami stowarzyszenia kociestwozabizkiej organizacji ODA.

Damski bokser

Śmierć 39-letniej A. E. zabójczyła się małżeńską przemocą, podobnie wieściom w Hrabstwie B. wywazyła się między nią a jej 5-letnim młodszym mężem B. E. Ten na posiedze swoich argumentów uderzył pięć kilka razy ręką w głowę i twarz. Poturbowana matka przelała spłótko i poludnia zmienna. Bratlnie nie żonka zatrzymała policja. (dop)

GARCIA & BARTNICKI Co. Ltd.
Spanish-Czech Joint Venture Company

hiszpańsko-czeska spółka joint-venture
**IMPORT I SPRZEDAŻ HURTOWA
OWOCÓW CYTRUSOWYCH I WARZYW**

Poszukuje kandydatów na stanowiska

- **IMPORT MANAGER**
 - wymagane doświadczenie handlowe, dyspozycyjność
 - znajomość języka angielskiego lub/ii hiszpańskiego
 - prawo jazdy kategorii B
 - wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji: od 18 000,- Kč miesięcznie
- **GŁÓWNA(Y) KSIĘGOWA(Y)**
 - wymagana praktyka, znajomość pracy z komputerem
 - język angielski lub ii hiszpański mile widziany
 - wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji: od 17 000,- Kč miesięcznie

Zainteresowane osoby prosimy o możliwie szybkie nadesłanie swojego dyplomu i aktualnego zdjęcia pod adresem:

GARCIA & BARTNICKI Co. Ltd.
ul. Sielceni 18
737 01 Cesky Teřin
tel.: 069/637 10 54, 637 10 66
fax: 069/637 13 95

Całkowita dyskrecja zapewniona

Wystawa

Banki rost do gornectwo ezor- nom lura z termidami, napoyl na fa- lury kupone ponozki i rozozadnymi gabrydziami wiodol sukter do szary- owi i oisop do kawy. Polym zarze se szarpano dyskuszja, se dak, aby kon- tynuowad wiski dzialo poprzedzodzi Marteczki.

Bankoz zarzo stwierdził, że przez aktywnie przewodniczącej nie wy- bierom. Przyjez wiodok na najzw- nejzom Hylke nie przeszed, choz ons se zgodzila, a Bankoz jej tymu był rod, bo by il po wiodaczach pomogol, gaz jak chup dziedzic mol odpowiedzial- szom. Ale kieroz jynzde se odzwala z konta, ze Malyna je fakt nezum-

nieszko, ale blahny slowa nie umi, a tu trzeza przez reprezentowad. Hanie- led ne przesze, że naby led wiski chodrom do ozeshi szlachetnie Terzeta skonozuje na remisio, a Pawelko nie chodzie, że se amby i rozowdzi i tak by to szlo dwaduzdzat razy, az se Bankoz rozowdził, narzobit 27 zapio- kow, rozod jynzde se odzwala i mooy szczy funkcyjnie rozozol robil tajne wy- bory.

Przebyli wiodoki do Hlobuka i zezoz- on w kuchynie som uiodok kupki, bez komisje mandatow. Zuzyl se, kaido glowawce na siebie. Papiyuki wartko spoj w popielniczkach, wioz- szlachetnie myndzy gospodynki i ogolad, że najzwyczajnie glowawce dostale Anole, i chodil szlachetnie zrobil dobra, bo w oisly Amole budzila se hewca, szlachetnie se stery i po kwadransie szlachetnie uplenawio szlachetnie wystawe wielkanocnych zimnych, leimok i ois- lonych jedziny. Z oisnych jedziny jedynie warzonka i grog, a z leimok - modula i gulasz.

Dziwizowacka se dwojcy i trojcy, pily, wazyly, wyndzi, szlachetnie do waly do glawek, tak aby wazyli, na Wielkom Bobote bylo potlowe. Po chup- pach nego mo nie chodily, miak byl jynz- przy kzi kase i sprzedowad w kom-

banku karwasze, malowane waje, se jonzki ozaki, pukaly szlachetnie nercyrow oraz kucianki. Ale chodily, se to chodpi, dymki muszom przedawaly i tak w tym kombanku zainstalowal se partymion wyslawe i wiskach se tam- polni swoich kandydatow, uiniki ne- majno agitacyjna, przedwyborze se opo- parnie szlachetnie dostale Anole, se- parcie jazyki se szlachetnie Bogud, Bógud trzymaj nas! i rozozadziwy- szlachetnie z wyszarywanym znakim wiskie- szlachetnie Zedrzyty z Wiskym Mezon- kom wykalygrolowal ehaz.

Tym tiko sie Polakom ozuye- Ne nas niech glowce.

Bo Twój głos w bliższej przyszłości: Przemyśle Ci wiele wskazuje. Ale moc radości nie bierz. Bo w niewybie szlachetnie szlachetnie Amojunty nie na ramzu i tak ty szlachetnie gospodynki dziedziczycka, szlachetnie wdowcy i szlachetnie Amole az wmszy slowy ne glowie, nie boryki, a efekt mizerny. Przewozit i szlachetnie zainowawly kon- skom, busczki i zulo - perfumny bar- nek - wiodawki, szlachetnie i przy- Pan Wiskawski, z szlachetnie i mizerny drogiomym. Wszyskaloz czyma wmszy i tak gospodynki do wyborow ne jynz- Na trus chlopom, kierzim ni do szlachetnie mynne popask. (dop)

"JA JUŻ NIE POWRÓCĘ DO OW CZARSTWA, NIECH SPRÓBUJĄ INNI" - MÓWI STANISŁAW ŻAGÓRA

Hej, odeszły owieczki...



380 koron za hektar. Mówim im, że więcej o przeżyło, nie poskutkowało.

Przez jakieś czasy milikowskiej farmy udawało się jakoś wgrać konie z końcom. Pracowało tu sporo młodych zapalaczy, którzy postanowili odnowić tradycję owczarstwa, była pasza, nieśle zaplacie. W końcu jednak nadarzyła kryzys i trzeba było podjąć decyzję. Jesienią 1993 roku

lat to piękni śpieniawcy od wieków w Beskidach o owieczkach, baranach, liczą piosenek powstało na temat Jerzego Jędraka, "owczarzy", paserzy, którzy od wiosny do jesieni spędzali czas na beskidzkich halach, gdzie wypasano oarome stada owiec, o obójkach nachodzących aszasa... Coraz częściej można u nas ostatnio zasłyszeć żale, że piękni to zanikają, umierają, że młodzież ich nie zna. Nikt jednak jakos nie zauważył innej rzeczy - tego, iż owce zniknęły z Beskidów - nie tylko wielkie stada, ale również nieduże stadka, jakie jeszcze niedawno można było zobaczyć paszące się na polach przy każdym prawie góralskim domu. Zastąpiły je... kozy.

Mozna by powiedziec, że jednym z ostatnich beskidzkich owców był pan Stanisław Zagóra - to on pod koniec lat 70. został szefem farmy owczej w Milikowie i latach 80. i na początku lat 90. chciał odnowić beskidzkie tradycje owczarstwa. Niestety, i on zniknął już swoje stado, a w budynkach gospodarskich, w których hodowano w swoim czasie nawet około 800 mieszanych owiec, mieści się obecnie farma kurtaj i nowa spółka o. "Tartak Milików".

"Po raz pierwszy zniknęły owce z Beskidów w latach 60. i 80., w aszach, o których można powiedziec, iż były latami kryzyzu w rolnictwie" - wspomina Stanisław Zagóra. "Owczesni mości sądzili, że ulży nam przemysł Rolnictwo obożności na plan dalszy i mówiono, iż będziemy tak silnym państwem przemysłowym, że będziemy mogli bupować tyżność za granicą. Wodółtu u nas zawsze odnoszono się z niechęcią do baraniny, którą uważano za gorzy gatunek mięsa. Czasy się jednak zmieniły - w latach 70. do pensjonarzy madrajai przedawano wielkie stado stwardzieli, że trzeba wykorzystać górskie pastwiska. Nie ndawaly się one do wypasu krow, gdyż owczesniwały one lęki, a oprócz tego trawa nie była tu przecież parszaj jakości, co miało wpływ na mierzność krow. Pomysłano więc o owcach. Postanowiono stworzyć dla hodowców owiec jak najlepsze warunki - nie tylko dla apótkowców, ale i dla osób prywatnych.

Jestem wówczas pracownikiem BIA Kozubowa, która później przekazyje się ze spółdzielnią jabloniowską, bystrzycką. Polczyliśmy, że w Jabloniowskim można by użyć nawet 10 tys. owiec. W dołotu istniało jeszcze kołczące około 150 sztuk stado na Kurajcu. Nowi właściciele wpc rozpoczeli hodowcie wpc głównie z myślą o produkcji mleka. Powstały bazy zimowe w Mi-

likowie, Mostach, Herosawie, latem korzystaliśmy z bas na Kurajcu, Kamienicy, w Łomnej na Przelazcy i w Jelitowie, na Kozubowej w Liliólu.

W najlepszym dla owczarstwa okresie - na przełomie lat 80 i 90 - stada w Jabloniowskim liczyły około 2 000 sztuk, z tego stado milikowskie około 800. Milikowskie owce pasły się na Kozubowej i w Kozarzystkach, w Płonej Dolinie. Baranki tużonoi i sprzedawano osobno prywatnym lub do rzadni, owieczki "jarki" - rozszerzaly stado, gdyż stawiano głównie na produkcję mleka.

"U owiec nie koczy się litrow mleka, ale ile można uzyskać kilogramów sera" - mówi S. Zagóra. "Na początku laktacji mleko jest rzadsze i zawiera około 1 proc. tłuszczu, pod koniec lata około 18 proc. Czyli można uzyskać od owcy 10, a nawet 15 kilo sera rocznie. Zależy jednak od sposobu dojenia - przy ręcznym na-



▲ Pan Stanisław Zagóra przedstawił się obecnie na hodowcy kurozej. Owca jako nieopłacalne musiała ustąpić. Fot. "GL" - TOMASZ ZWYRTEK

wał do 18 kg, gdyś do się trzy razy dziennie z kolei podczas dojenia mechanicznego można podować więcej owiec na raz z początku doliłmy ręcznie - pomagali nam bacowie ze Ślowacji, którzy umieli nawet sami robić asy. Później kupiliśmy dojárkę, a mleko odwoziliśmy do Rumbaroka, gdzie przetwarzano je na ser".

Przywały jednak lata 90., a z nimi sownie się dni dla "owczarzy" - tych wielkich, i tych małych, litzymi oych najwyżsi 3 i 6 owiec.

"Przed 1989 rokiem państwo apora dopłacało do hodowli owiec. Chodziło o dotacje w formie wyższych cen skupu. Dla przykładu płacono 180-170 koron za kilogram wełny, przy czym cena fabryczna wynosiła około 30 koron. Albu miaso - sprzedawaliśmy do rzadni jałnij ze 1 000 koron, a w sklepie w Milikowie kosztowało ono 480 koron. Widac jednak, że panowaly się to opłacało, wykorzystywano przynajmniej górskie pastwiska. Po aksamitnej rewolucji wszystko się skończyło - wprawdzie zapewniano nas so roku w gazetach, że dotacje będą, a w końcu otrzymywaliśmy kartki poligraficzne Vam adużujemy.

Druge sprawa to restytucja - ludzie otrzymali z powrotem pastwiska i przychodzili do mnie, myśląc, że nasamowicie się na owcach wzbogacamy, żeby zapłacić im za korzystanie z ich majątku co najmniej

◆ Po "aksamitnej rewolucji" nastęły się dni dla owczarstwa, zarówno tego dotacje, jak i mleko. Zdjęcia FRANCISZEK BALON

pan Zagóra sprzedaje stado, a wrok później udaje mu się sprzedać wełnę - ponad 20 setniaków po 23 korony za kilogram.

"Jeżozna dziś ludzie do mnie przychodzą, by im poradzić, gdzie sprzedać wełnę. Niestety, światowe ceny tego surowca są niskie, a u nas tylko w Hamrach kłusa mój kolega produkuje koca. Nie opłaca się. O dzwo, przychodzą też ci, co chcieli ode mnie pieniądze ze wypasania należącego do nich pastwisk. Okazuje się, że lęki zarastają, nie można w tam dostać nawet traktorów. Za palnie hodowli owiec to nie produkcja przemysłowa, gdzie można kiedykolwiek wycięzy czy wyłozczy miazynę.

Obecnie mam niewielką kuroż farmę i jestem w spółdzielniowym tartaku. Trzeba jednak wiedzieć, że myśleam pierwotnie chociżaby o hodowli kóz. Okazuje się jednak, że Beskidy nie nadają się do trzymania

wielkich kóz stad. Kozą zje wszystkie, a to ma wpływ na jakość mleka.

Stądka tego wszystkiego, bo owce w górach byd powinny. Żal mi też tych młodych ludzi, którzy u mnie pracują. Wychowaliśmy ich, brali pracę jako hobby - mogli zastąpić starych baców, którzy już odeszli... Nie ma też na rynku baraniny, a ludzie powoli się do niej przestaj przyzwyczajać. Może teraz, gdy tyje się słabszy o bityjach "szalonych apótkowców", coś drgnie? Można by przedzić stworzyć coś na kształt apótkowców, w której skupiliby się mniejsi hodowcy. Ja już jednak nie powrócę do owczarstwa, niech spróbują inni".

Hej, odeszły owieczki, ale czy powrócą?

JACEK ŻÓRA

Nemymni to trzy tydzie przed Palmowym Niedzielnem, kiedy zaczęła Wielki Tydzień, to ul lata przimiyli na palme garzeczne trzaski, awby, iyskowego arszka i kłokoczu, aby do Wiedzielo wypuścić lalki. Wyczerzyli to nóg do nóg, a w końcu prziclikiem gólniczk, ku którym wrzadli palme gnyto kukli, a zozao i koczni zwionali rozkupany mi po-ly wirbowym gólniczkam szum-lem palme, z kierom my aż do koczelo.

We Wielki (Zielony) Czwortek się do polodnia, po odpływanu "Wielkie" dzwoniło wszystkim dzwónkami ostatni roz. To było na zwionani dzwónów, bo od tego dnia aż do Soboty się zamiat dzwóny rano, w południe a wieszci na Anioł Pański chodzijo dookoła koczelo i kłokotelo kłokotkami.

Rano we Wielki Piątek się muszeło idć umyć do potoka albo do stawu a jak było daleko, to aspodrób do studni. Chodzijo się też porzy-kać tu Bożymu Grobu, który był w koczelo szumnie usrojony kwiatkami, najwinyco hortyzyjami a hie-lyntami. Oświetlony był paradnie, a wtek przy nim na strazy rżmicy wojcy byli to aszyrze strazyca w pełnym rżmizunku, we świontecznych mundurach. Zmianyli się co pół-godiny i to z takom mustróm, jako wojcy.

W Środę (Wielką) Sobotom, w południe, przy śpiwio "Glorje", dzwóniły się wszystkie dzwóny, jak dzwóniły, ludzie góynili a trzycyli dzwónkami owocowymi, aby do-brać do rżmicy. Na polu, koczelo koczelo, nie też świonczy palmy, w którym się opiewało kołce ogólny. Podiło się też neschowal na przizny rok na Szredę Popielcowóm. Z tych row-nych gólniczkę się w drugi świonty robuły kłoziki, kiere się roznożyło i dzwónowało na każdym rogu pola

do zimne. Kuklym się zozao się namoczycy we świoncone wodzie i pokropiły tym kryzycy. Mleko to ochródził urodę przed gradym, powieruchóm i niewrodzajim. To, so z-ustalo z palmy, się zaszyzycy kanci ze tróm na górze albo z kłokocze, aby się ochłudy nie udn opily. W południe a dwanastu hurozaj i dicykły wszystkie fabryki przez asz ołce dwie minuty i wszystko zustoło stód czy w fabrykach, czy na aszach. To się aszyzycy pamótkie poległych we Światowóm Wojnie. Piykto się też w tóm sobote pecynki - chieby ze z-apykanóm wyndzonóm, kłobasóm

rozpowiedzi o tym zdarzynu, to ich al rżmicy wojcy polywali wodóm i tak ich rozganiek. Tód u nas w niedziela wieszci był zabawa tanecna "Smargustowóm", a o pomocy to-protó z te zabawy gómdy, starzych synów ul z aszyzycy chodid po Smargustowóm. Chodzijo tam, kaj miezły dziochry, kiere dobre znaki i kaj tracy, że ich okoczycy puzozóm w nocy do ochłudy. Jak dzelacy osz kłepak na okna albo dwyrze i poznali ich okoczycy po głosie, tód ich puszci do ochłudy. To było polym budo dopuszczany. Lok dziochry w-odóm tak, że nikiady trzeba było ze

kym, kiere się tak obórotło dookoła a roszczyli, aby se mogli każdy wy-brać a ukrod, ne so miol chymd, czy na kłobase, aspyrte albo wyndzon-ke. Jak przizak tak gómdak dzie-lymly symozonóm, to z apocynka wie-ly nie było. Koczelo rozmalje pier-nyki też były, ale to mówily, że z tego się przizy do nosa a ku gorokcie, kieróm też i teta pozynatowól, to muszeło być coś masinowego.

Ze też ul każdy miol coś pod czopokóm, tód też smiycho było i opowiadano, że nikiady się i delazy osz poszedził, bo dziochry ul były przewiezionóm do suchego. Nikiady

Przizli mi tu po Smargustowóm, my nas też nie opubiło. Kopym was-jeo nagotowycy a kłozicy nie zakuje. Rżmicy też dostol malowane was-jeo, piernika, koczelo i wódniki tóm koczelo do kupy na wódnikie, chodóm jóm miol nikiery zrobionóm z wódnikowóm wódnem, rozpuszczony we wodzie. Teraz ul by Smargustowóm som taki wesole, a asz, to się ulżywo miyni wody, a winyco gorzoki

Skrzeczónsko Wielkanoc

dómowóm a aszyrkóm. Indzi to ne-zywajóm aszyrki albo murzycy. To się piykto dwa wielki, a nóm, dzie-ckóm, każdym taki maty pecyn-czek. Po południu ul ul ołce dzie-dzina gotowale ku "Zmierzycywas-ieniu". Każdy oblykol na siebie, so miol napiekniczego. Dziochry a młode gospodarzycy, kiere miały nowy mantel kłobak albo aszaty, to ul dycy niechowale, aby się piyrzty roz po-kozac w nim na to świonty. Nie wy-aszle procesy z koczelo, to się ul z-ozemiylo, tód strazyca nasze skrzec-żonkami Polski Ochomiczej Strazy Pożamej, kiere dycy przizli so do jedného, mysił koczelo balochu, pod kierym aszof kłozdz z mónstrany-jom, aszafed wielkich porożypanych fozoch. A jak my przizali tego Koczelo, to my się ul mogli puscić do tych pecynków.



Drugi świonty Wielkanocne, Smargust, ul aszyrke daleko szomy. Strazy ludzie powiedzi, że to je tako pamótkie, jak po smartywchste-ny Chrystusa się ludzie grómdziłi i

też chodzili z harmónkóm, a roz ajl ne gramofonie grał pod oknym, tód się ich puszeło. Jak przizli roz-oz po północy, tód się moc dógno nie zabawili, bo tych dzioch trza było do rana winyco polić. Jak im to nie wyszlo, to aszce polywali, jak aszy z koczelo, a z ul tyny wódnaw-óm.

Jak się z rana rozszwionilo, to zaż aszyznali miyni aszyco chodid po-lywać. Dowinajazy, jak przizli do ochłudy, to mówily. Przizli mi tu po Smargustowóm, my nas też nie opubiło. Kopym was-jeo nagotowycy a kłozicy nie zakuje. Rżmicy też dostol malowane was-jeo, piernika, koczelo i wódniki tóm koczelo do kupy na wódnikie, chodóm jóm miol nikiery zrobionóm z wódnikowóm wódnem, rozpuszczony we wodzie. Teraz ul by Smargustowóm som taki wesole, a asz, to się ulżywo miyni wody, a winyco gorzoki

WINCENTY SZELIGA

Wierzenia i praktyki wielkanocne

- O północy z Wielkiego Śwtorku na Wielki Piątek się woda przemy-nio we wino.

We Wielki Piątek trzeba też wypić tartaczówkę, aby zokóndić był zdrowy, gdo nie wypije w lyn dzień, bedzie pijol cały rok.

Trzeba też pokropić wodóm krowy, dwyrze chlywów aj ściany, aby ozarowicie ni miały dostupny.

Malowniczo trzeba wyparzić wodóm wielkopiótkowóm, prziniesionóm przed wchodnym sionos, wtedy się nie rozszachnie a masele się w ni zrobi zaroz.

Malto zrobieńce przed wachod-ym sionos zjedzone z chlybym a malionkóm chroni od chorób przez cały rok.

Umaszóno na malie póniczki topolowe, przeczodzone przez czy-łtom szmalce, som najlepsze na w-ecy.

Drzewo w tym dniu najward-asz, gor dymbowe albo glugowe. Robi się a niego trzonki ku kłepaczóm, siekieróm, lopatom, aby od roboty rżmocy nie bolaly.

Słokoc w tym dniu wschodził rżmicy i rżmicy też się skryje, dziape za szwtorkim rżmym wychodzi na de-bro.

Izba w tym dniu trzeba samia-ład na opak - od dwyrzicy ku oknom a smiedy wylazyć daleko poza granice pola, aby się w chalupe nie dzier-żaly chrobaki i inne psakudziwo.

Wielkopiótkowoy dzasz a gramot pokłodu na urodzaj. To same rosa. Nocy miol prziniesie moc siana, dzimny zaś kupe łazok. (d)

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

BIBLIA I ASTRONOMIA

Jezus przeżył "chrystusowe lata"

Tradycja świąt Wielkiej Nocy sięga pierwszych stuleci naszej ery. Dla określenia ich daty w kalendarzu na soborze nicejskim w 325 roku przyjęto do dziś obowiązującą regułę, że Niedziela Wielkanocna przypada na pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżycy. Stąd święta pojawiają się w granicach od 22 marca do 25 kwietnia. Pierwsze ustanowił sobór nicejski w dniu 21 marca.

Wielu naukowców próbowało określić datę ukrzyżowania i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Oznaczało to cołniecie się o wiecie niż 1900 lat, do czasów, gdy przed Piłatem Poncjuszem toczyło się postępowanie przeciwko Jezusowi z Nazaretu. Powrót do czasu, gdy Jezus został ukrzyżowany na Kalwarii za murami obronnymi Jerozolimy. Niestety, w Nowym Testamencie nie wspomina się o datach tych wypadków.

W myśli ewangelii św. Jana (psalm 10 wers. 14) proces Jezusa i jego ukrzyżowanie przebiegało przed żydowskim świętem Paschy w piątek - "A był to dzień przygotowania Paschy, około zstąpienia godziny". Następnego dnia, w sobotę zaczęła się żydowska Pascha (święto obchodzone w pierwszą pełnię wiosenną upamiętniającą wyprowadzenie Żydów z Egiptu). Na trzeci dzień, a więc w niedzielę Chrystus zmartwychwstał.

Dla określenia terminu tych wydarzeń musimy skonfrontować dwa fakty. Po pierwsze, że - według źródeł historycznych - Piłat z Pontu piastował stanowisko prokuratora Judei w latach 26-36 n.e., po drugie, że Pascha w żydowskim kalendarzu była oznaczona datą 15 nisau i przypadała na sobotę. Niestety do naszych czasów nie dotwał pierwotny kalendarz żydowski. Nie możemy więc go odtworzyć, by przekonać się, kiedy to za czasów Piłata 15 nisau przypadał w sobotę.

Możniewe jednak odtworzenie kalendarza żydowskiego ze względu na jego semiempiryczny charakter. Decydujący wpływ na jego układ miał bowiem ruch Księżycy. Zwyczajny żydowski rok miał bowiem 12 lunarnych miesięcy liczących po 29 lub 30 dni. By zrekomponować jego długość w stosunku do faktycznego jego trwania, dodawano co 2-3 lata przestępny 13 miesiąc. O ostatecznym układzie miesięcy decydowała Rada Kalendarsza, złożona z mędrców astronomów i specjalistów od chronologii, której przewodniczył patriarcha. W kalendarzu tym nie ustanawiano początków miesięcy czy lat podług matematycznych reguł. Decydowało o tym obserwacja. Początek miesiąca sygnalizowało pojawienie się "nowego światła" na wieczornym nieboskonie - pierwszego zarwanozonego rąbka Księżycy. Najmniej dwóch męczyzn musiało to zdarzenie powiadomić przed radą. Według Rady Kalendarsza ogłaszała "Roz Chodesz" - początek nowego miesiąca, które to wydarzenie obchodzone jako połowiczne święto. Wieczór był bowiem początkiem każdego żydowskiego dnia. W przypadku utrudnień w obserwacji, na przykład z powodu złej pogody, Rada Kalendarsza dysponowała prognozą położenia Księżycy. Najprawdopodobniej te wyliczenia były zacierpnięte od astronomów babilońskich, którzy dokładnie przewidywali np. zaćmienia słońca i Ziemi.

Stąd, nie każdego dnia świadek zgłaszający "nowe światło" był uznawany. Jedynie gdy przychodziło w oczekiwanym dniu, a to 30 czy 31 dnia każdego miesiąca. Przestrzegał zasady tych "dwóch dni" do tego stopnia, że dodawano je także do świąt żydowskich. Wyjątkiem było święto Jom Kippur (Dzień Pojednania). Tak więc żydowska Pascha nie trwała 7, ale 8 dni.

Na podstawie położenia Ziemi i Księżycy, dzięki specyficznemu kalendarzowi żydowskiego, można określić dni i lata gdy 15 nisau przypadał na sobotę. Było tak w roku 26 i 33. I nie były to lata przestepne. By pogłębić nasze rozważania należy odwołać się i do innych znanych i zrekonstruowanych dat.

Jedną z nich będzie zrekonstruowana według Iuz, gwiazdy Bolesłowej data narodzin Chrystusa. Było

to 22 listopada 10 roku przed naszą erą. Niestety, żadne źródła nie podają też wieku Jezusa ukrzyżowanego. Jedynie w ewangelii św. Łukasza możemy wyczytać w psalmie 3 wersce 23, że "A Jezus roz poczynając działalność miał lat około trzydziestu". Czas publicznej działalności Jezusa, też nie jest dokładnie w Biblii zakreślony. Jedyną możemy sądzić po ewangelii św. Jana, że chodziło o trzy lata. Jeżeli dołączymy je do 30 poświadczonej przez św. Łukasza, otrzymamy powszechnie uznawany wiek chrystusowy. Ale przecież przyjmujemy, że Jezus urodził się 22 listopada 10 roku przed naszą erą. Wobec czego otrzymujemy koniec życia Paschy możemy przypisać dopiero na wiosnę 25 roku. Ale wiemy już, że Piłat na sprawował jeszcze wtedy swoje funkcje. Stąd wniosek, że działalność publiczna Chrystusa musiała trwać dłużej niż trzy lata i nie rozpoczęła się dokładnie, gdy miał lat trzydziści. Najbliższy rok tak stanowionej daty przypada na 26, nie zaś na alternatywny 33.

Potwierdzają te też dalsze dwa niezależne fakty. Pierwszy, to miesięczna data ukrzyżowania Chrystusa - znana historykom i przyznawana za wygodną od II do IV wieku naszej ery, lecz z czasem zapożyczona w świadomości społecznej. W Kościele Wschodnim bowiem dotowano ukrzyżowanie na 23, zaś zmartwychwstanie na 25 marca. Przedwień w Kościele Zachodnim - 25 marca był uznawany za datę ukrzyżowania Chrystusa z Nazaretu. Daty te są bliskie zrekonstruowanym, tj. 22 i 24 marca, a różnica sprzeczna się do jednego dnia. Spowodowane to jest ewidentnie doświadczeniem "dnia" w systemie kalendarza solarnego żydowskiego. Kiedy Chrystus zdmierzano z krzyża właściwie, według żydowskiego kalendarza, rozpoczęli się następny dzień. Podsumowując, Jezus był ukrzyżowany 22 marca kalendarza juliańskiego (ale i gregoriańskiego) w wieku 34 lat i 4 miesięcy.

Drugim niezależnym faktem jest świadectwo z ewangelii św. Jana (psalm 2 wersat 20), w którym mówi że 46 lat trwała budowa świątyni w Jerozolimie. Ten rok według historyka Józefa Flawiusza (37-103 r.), autora "Dziejów wojny żydowskiej" przeciwko Rzymianom", odpowiadał roku 23 naszej ery. Jak podaje Flawiusz, w rzeczywistości nie chodziło tu o budowę, lecz o rekonstrukcję świątyni, którą zainicjował król Herod Wielki. Budowa była kontynuowana po śmierci Heroda aż do zniszczenia katedry przez rzymskiego przywódcę Tytusa podczas oblężenia Jerozolimy w 70 r. n.e. Jak podaje Józef Flawiusz, Herod rozpoczął rekonstrukcję w 15 roku swoich rządów. Herod panował zaś od 37 roku p.n.e. Znaczy to, że 15 rok jego rządów przypadał na 23 rok przed naszą erą. Św. Jan mówi o 46 latach budowy, tzn. określa tym samym 23 rok naszej ery. Wtedy to właśnie Jezus wypędził ze świątyni przekupców. Późniejsza chronologia wydarzeń przewidywała nam znówu do roku 26. Policzmy przybliżeniwo ilość świąt Paschy wymienionych przez św. Jana (psalm 2 wer. 13 i 23, psalm 6 wer. 4, psalm 11 wer. 5, psalm 12 wer. 1 i psalm 13 wer. 1). Całość przedstawionej powyżej rekonstrukcji autorstwa Josefa Flawiusza opiera się na założeniu chronologii opisanych w Biblii wydarzeń i niezmiennych regułach astronomii skonfrontowanych z historycznymi źródłami.

A Święta Wielkanocne? - nie mają przecież tylko przypominać wydarzenia 22 i 24 marca 26 roku naszej ery.

Opr. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSZNIK

CO ZROBIĆ, KIEDY UDALO NAM SIĘ TROSZECZKĘ PRZEPOMNIEĆ O WIELKANOCY

Na ostatnią chwilę...

Narty, sanki, zimowe buty i płaszcze, słowem mrosz aż do samej Wielkanocy - tego pono najstarsi górali nie pamiętają. Nibywałe przeciągająca się królowanie Pani Zimy sprawiło, że całkiem zapomniałam o tym, że w czas Świąt Wielkanocnych ma być w domu kolorowo od kwiatów, świeżej zieleni i kraśnerek. Zapomniałam też odpowiednio wcześniej wysiać do miseczek rzetuchę czy tytko, nie przyniosłam na czas gałązek złotego deszczu ani wierzby, nie kupiłam też farb do malowania jajek... Co za zgroma! Jednak nie rozpaczam, nawet w ostatniej chwili można wiele uratować. Jak? Jeśli zdarzyło Wam się coś podobnego, spróbujcie mnie nasładować: W sobotę wybieżcie

się na wyprawę do pobliskiego lasu, parku, lub też zapukajcie do drzwi domu, którego ściany lub plot obraata wiecznie zielony bluszcz. kilka jego gałązek pozwoli na wyzarowanie pięknego i oryginalnego "gniazdka". Jajka lub wydmuszki na złotobrózowy lub czerwony kolor zafarbuja wygotowane lupiny z cebuli.

W wielkanoc na świątecznym stole nie może zabraknąć jajek. Obojętnie czy będziemy je jedli ugotowane na miękko czy na twardo, nakrywając do stołu w ostatniej chwili domalujmy im pastelami lub masakami buzie, zróbmy czapeczki itp. Przy stole od razu zrobi się wesele - i to bez względu na pogodę. Gwarantuję

LITERKA

Wesołego jajka, słonecznej Wielkiej Nocy i wrotnego Śmigusa żyćzą Głosiki i Ludmiła.
PS. Będąc przypadkiem w Katedrze nie zapomnijcie o wystawie pasenek w bibliotece na rynku! Warto obejrzeć!



▲ Rys. Dominik Gumulak, PSP Karłowa-Frysztat, M. I. ■ Rys. Katarzyna Marynek, PSP Nowarów-Błędowice, M. VI



RUBRYKĘ PRZYGOTOWALI: IRENA STONAWSKA, BOGUSŁAW KRZYŻANEK, WŁADYSŁAW OWCZARZY

GŁOSIKOWE ZOO

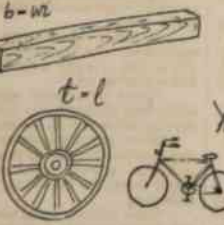


Zając szarak

Dlaczego akurat zając szarak został symbolem Wielkanocy i sądzi się przynależaniem dzieciom kolorowych jajek, nie udało się nam doć. Faktem jest, że nie podkrada ich kurkom, gdyż ta od zajączka są zarzucza) czekoladowe. Czajając na ląkach od zajączka warto się dowiedzieć, że zając szarak należy do rodziny skakowców, rzędu ssaków karczowców i jest zwierzęciem lownym. Mniejy od niego zając biały jest niezwykle rzadki, chroniony. Najlepiej jednak znany jest należący do tej samej rodziny krolak. Właśnie w tym okresie rodzą się małe zajączki i dość często możemy je znaleźć w brzdach, na skrajach lasów, a nawet na mniej uczęszczanych skwerach miejskich. Jeśli zdarzy Wam się zobaczyć zające dziecko, nie podchodźcie za blisko, nie przesadźcie go w inne miejsce i nie gładźcie! Taki małe skazany bywa na śmierć głodem. Mama zajączka bowiem odbiega często na dym od swojego mlęstwa, za zawsze jednak go odnajdzie i nakarmi - jeśli oczywiście nie odrzasy jej zapach ludzi.

LITERKA

REBUS



W poniższych obrazkach ukrył się symbol wioennych świąt. Czy odgadniecie, jaki?



Zostaw tę kulę, Głosiku! Polewa się wodą, a nie śniegiem!



Alę śnieg to przeleż też woda, Ludmił!

NASZ ADRES: Redakcja "Głosu Ludu", P.O. Box 29, Novinářská 3, 709 29 OSTRAVA 1. UWAGA: Pisząc do nas nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

JAJKO - SYMBOL ZMARTWYCHWSTANIA, ODRADZANIA SIĘ, ZDROWIA, WITALNOŚCI...

Pisanki, malowanki...

"A pod kominem, w samym świetle ognia, siedziały zgodnie Jagna z Józką, zajęte pilnie kraszeniem jajek, a każde swoje z osobna chroniła kryjomo, aby się bardziej wysadzić. Jagna najpierw myła w ciepłej wodzie i wytarła do sucha dopiero znaczyła w różnocy roztopionym woskiem, a potem wpuszczała we wrzącej białoczący we trzech garnuszkach, w których ją kolejno zanurzała".

W. Reymont - "Chłopi" Poważna w Polsce i u nas tradycja malowania jajek na Święta Wielkanocne wywodzi się ze spótykanego już w czasach przedchrześcijańskich kultu jaja jako symbolu odradzenia się, zdrowia, witalności, dostatku i pomyślności. Zwyczaj ten znany był już starożytnym ludom Egiptu, Persji, Rzymu i Dalekich Chin. Prastawianie używali malowanych jajek jako rekwizytu podczas kultowych uroczystości wiosennego zrównania dnia z nocą. U chrześcijan jako stało się symbolem zmartwychwstania.

W Polsce malowanie jajek ma ponad tysiącletnią tradycję. Przez wieki w różnych regionach kraju wypracowano wiele technik zdobienia jajek: na północy i zachodzie Polski robi się barwne pisanki z przewagą koloru czerwonego, w Łowickiem - naklejanki, na Mazowszu na skorupkę nakłada się rdzeń słowia, a w Radomskim pisanki wykonuje się techniką batikową, czyli pokrywa woskiem te miejsca, gdzie nie będzie barwnika. Niektóre sposoby

zdobienia jajek od wieków są takie same: farbowanie w naturalnych barwnikach, malowanie pędzelkiem lub pątykiem albo wyskrobywanie ryłcom na skorupce motywu zdobniczego. Z upływem lat pojawiały się jednak coraz to inne sposoby zdobienia. Jajka nie tylko malowano, ale np. oklejano sznurkiem, świeżo polakierowaną skorupkę posypywano barwnymi koralkami lub prażoną kaszą, co daje ciekawą fakturę zdobniczą.

Jajko w naszych domach jest tradycyjną potrawą wielkanocną. Pisanki natomiast są głównie dekoracją świątecznego stołu. Ale jeszcze nie tak dawno przypisywano im magiczne znaczenie, związanych z nimi było wiele zwyczajów, dziś już zupełnie zapomnianych. I tak np. w okolicach Radomia powszechny był zwyczaj dotykania zwierząt gospodarskich święconym jajkiem, co miało uchronić je przed chorobami i zapewnić zdrowy przychówek. Wierzono także, że kury, którym doda się do karmy pokruszone skorupki jaj wielkanocnych, lepiej będą się niożyły. Wodzie, w której gotowano jajka na pisanki, w wielu rejonach przypisywano właściwości lecznicze. Umycie się w niej zapewniało dziewczętom urodę, a choremu, który ją wypił - zdrowie. Uważano też, że woda z pokruszonymi skorupkami świętecznych jajek jest świętym lekarstwem na ból zębów.

... i jaja za Wielkim Murem

My nie wyobrażamy sobie Wielkanocy bez jajek i pisanek, a Chińczycy nie wyobrażają sobie

życia bez jajek. Kupując jajka na chińskim bazarze jest w czym wybierać. Są osobno sprzedawane świeże jaja kurze białe i brązowe, gotowane na twardo w wodzie albo wywarze na herbaclanych liściach, co daje jajkom dodatkowy smak. Są jajka słuczki, te dla biedniejszych, bo tańsze, są też jajeczka przeplórcze świeże albo gotowane na twardo. I wreszcie wzrok przyciągają jajka kacze - największe i zarazem

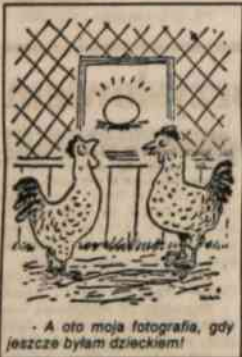
najbardziej egzotyczne, bo znane czasem z opowiadań jako słynne "stuletnie jaja chińskie".

Jaja kacze uważane przez Chińczyków za jak najbardziej jadalne, o ile odpowiednio się je przygotowuje. Obieca się więc kacze jaja gliną zmieszaną z ryżowymi otrąbami, po czym umieszcza w dołach z wapnem,



gdzie bez dostępu powietrza i w stosownej temperaturze jaja fermentują sobie od środka. Trwa to kilka tygodni, nie są zatem "stuletnie jaja" tak naprawdę stuletnie, choć zdają się czasem trzymane przez konserwów okazy fermentowane przez kilka lub kilkanaście miesięcy i te sprzedaje się na aukcjach jako unikat. Te normalne, kilkutygodniowe, biera się po wyjęciu z wapna z glinianej otoczki, myje i sprzedaje jako gotowe do spożycia. Właśnie sfermentowane jajo ma białko o konsystencji galaretki w kolorze granatowo-zielonym i żółtko o konsystencji gotowanego na miękko, ale w kolorze brązowo-zielonym. Chińczycy serwują te jaja obowiązkowo skropione sosem sojowym, czasem posypując je drobno posiekany korzeniem świeżego imbiru.

Znane są też w Chinach pisaniki. Pięknie malowane jajka symbolizują szczęście, płodność i odrodzenie, a wręcz się je na przykład panne młodej przed ślubem.



- A oto moja fotografia, gdy jeszcze byłam dzieckiem!

PRZYRODA LECZY: PODBIAŁ

Już wkrótce zakwitnie

Pani Wiosna w tym roku niezbyt dla nas łaskawa. Mlejmy jednak nadzieję, że już niebawem zwolennicy "leków z Bożej apteki" wyruszyć będą mogli po nie z koszykami. Jako jedno z pierwszych zakwitną złote gwiazdki podbiału (Tussilago farfara, podběł). Suszony podbiał jest częścią składową wszystkich gotowych herbatk ziołowych (pilnci ąjaje), bo działa wyksztusnie, ale lekkiem pomocnym w uporczywym kaszlu może być także zsię świeżych kwiatków. 200 g kwiatu podbiału bez zielonych części należy opukać i zalać 1 litrem wrzącej wody. Przykryć i pozostawić do następnego dnia, po czym odczekać, wygniatając kwiatki. Do tej cieczy dodać sok z dwu cytryn i 1 kg cukru; gotować, niech zgęstnieje, aż do uzyskania konsystencji syropu. Jeszcze gorący syrop zlać do małych buteleczek i szczelnie zamknąć. (St)

BIEL NIE MUSI BYĆ NIEWINNA, CZERN NIE MUSI BYĆ SMUTNA

Kolory dzielimy dziś na modne i niemodne, ewentualnie uwzględniamy znaczenie barw twarzowych bądź lubianych. A przede wszystkim znaczenie kolorów od początków istnienia ludzkości kolory miały koszyczkami. Jako jedno z pierwszych zakwitną złote gwiazdki podbiału (Tussilago farfara, podběł). Suszony podbiał jest częścią składową wszystkich gotowych herbatk ziołowych (pilnci ąjaje), bo działa wyksztusnie, ale lekkiem pomocnym w uporczywym kaszlu może być także zsię świeżych kwiatków. 200 g kwiatu podbiału bez zielonych części należy opukać i zalać 1 litrem wrzącej wody. Przykryć i pozostawić do następnego dnia, po czym odczekać, wygniatając kwiatki. Do tej cieczy dodać sok z dwu cytryn i 1 kg cukru; gotować, niech zgęstnieje, aż do uzyskania konsystencji syropu. Jeszcze gorący syrop zlać do małych buteleczek i szczelnie zamknąć. (St)

cy się o względy damy wkładali szaty zielone, potem oznak ich płomiennej miłości była czerwień - wreszcie błękit symbolizował wierność. Wyróżniona w ten sposób kobiecie rewanżowała się niekiedy podobnego koloru suknią, ale po platonicznym porozumieniu - zdarzało

MAGIA KOLORU

się, że przechodzono do zbliżeń. Wtedy rycerz trumficznie zmieniał szaty na żółte lub wracał do czerwonych, a zadowolony mąż chwycił za miecz. W ten oto sposób barwa niebieska z symbolem wierności stała się zapowiedzią niewierności.

W błękitny odziewały się w niektórych krajach kobiety, które urodziły nieślubne dziecko. Barwę tę nosiły wazetniczno, czarownice i relikwini odstępy.

Naukowcy stwierdzili, że niebieski kolor uspokaja i chłodzi, wywołuje nawet uczucie zimna i zmę-

czenia bądź apatii. Może panie kochające tę barwę bywały ozięble i trudne?

Deklaracja miłości

A jak to jest z czerwienią - kolorem Miłości? I tu nie wszystko jest jasne. Czerwony wyraża gorące,

pozytywne uczucie, ale też przypisywany był przez wiele lat słom nieczystym. W czerwień odziewali się kardynałowie, te same kolory w ubiorze szatani i nierządnicy babilońskiej to moc ogni piekielnych. W starożytnym Rzymie oblubienice przywdziewały czerwony welon jako aluzję do miłości i płodności. Ale czerwień nosili też przedstawiciele władzy, a w średniowieczu - kat.

Czarodziejskie przekonanie, że czerwień dodaje mocy, potwierdza się pośrednio przez badania psychologiczne i medyczne, stwierdza-

jącej, że patrzyenie w czerwień pobudza energię, rozgrzewa, ożywia, a przedawkowanie tego środka może wywołać agresję. Jak się to ma do miłości? Pytania o miłość i czerwień wywołują podobne obrazy, skojarzenia, określenia. Można to wytłumaczyć następująco: czerwień działa na układ sympatyczny człowieka, chłodne barwy - na układ parasympatyczny. Wyobrażenie czerwieni drażni ten sam nerw, co wyobrażenie miłości. Tyle fizjologia.

A na całym świecie czerwone róż są deklaracją miłości.

Barwne Dobro i Zło

Wieloznaczność kolorów to zjawisko powszechne. Na przykład żółcień to symbol nadziei, choć w średniowieczu oceniano ją negatywnie jako barwę truciźny i zielonych oczu czarownic. Czerni oznacza żalobę, ale kojarzy się też z mądrością, stałością, tajemniczością. Także biel może oznaczać zarówno świętość i radość, jak i żalobę, chłód, niesamowitość.

7 proc. Polaków było świadkiem zjawiska nadprzyrodzonego tj. pojawienie się ducha osoby zmarłej, ukazanie się świętej osoby, niewytłumaczalnego przemierzania się przedmiotów itp. Wśród nich najczęściej były osoby z wykształceniem podstawowym, mieszkające na wsi, powyżej 60 roku życia. Nigdy nie obserwowano tego zjawiska 91 proc. badanych.

Generalnie rzecz biorąc, Polacy raczej sceptycznie odnoszą się do zjawisk paranormalnych. (St)

KOBIETY CZĘŚCIEJ CHODZĄ DO WRÓZKI

Przeważa sceptycyzm

Kobiety częściej niż mężczyźni wierzą w zjawiska paranormalne tj. reinkarnację czy uzdrawianie przez dotyk. Częściej też korzystają z usług wróżek oraz utrzymują, że były świadkami zjawiska "nadprzyrodzonego" - wynika z badań Demoskopu przeprowadzonych w bm. na próbie reprezentatywnej 999 Polaków w wieku powyżej 15 lat.

10 proc. Polaków jest przekonanych, że reinkarnacja jest możliwa, 30 proc. raczej w reinkarnację nie wierzy, ale nie wyklucza możliwości istnienia tego zjawiska. Zdecydowanie w reinkarnację nie wierzy 38 proc. Polaków, a 18 proc. nigdy o czymś takim nie słyzało. W reinkarnację najczęściej wierzą ludzie w wieku 20-30 lat, z wykształceniem

średnim i będący obecnie bezrobotnymi.

Przekonanie, iż uzdrawianie przez dotyk jest możliwe, podziela 24 proc. Polaków, a 43 proc. raczej w zabieg ten nie wierzy, chociaż istnienia jego nie wyklucza.

Zdecydowanie nie podziela opinii, iż dotyk może uzdrawiać 28 proc. badanych. Najwyższy procent sceptyków znajduje się wśród osób o niskim wykształceniu i niskich dochodach.

W możliwość przepowiadania przyszłości wierzy 19 proc. Polaków, a 42 proc. raczej w to nie wierzy, ale nie wyklucza takiej możliwości. Zdecydowanie w to nie wierzy 35 proc. Polaków. Najrzadziej z usług wróżki korzystają ludzie z wyższym wykształceniem oraz o niskich dochodach.

7 proc. Polaków było świadkiem zjawiska nadprzyrodzonego tj. pojawienie się ducha osoby zmarłej, ukazanie się świętej osoby, niewytłumaczalnego przemierzania się przedmiotów itp. Wśród nich najczęściej były osoby z wykształceniem podstawowym, mieszkające na wsi, powyżej 60 roku życia. Nigdy nie obserwowano tego zjawiska 91 proc. badanych.

Generalnie rzecz biorąc, Polacy raczej sceptycznie odnoszą się do zjawisk paranormalnych. (St)

Kolumnę przygotowała: HENRYKA BITTMAR

"POGODNY DZIEŃ WIELKANOCNY GROCHOWI WIELCE POMOCNY"

Ludzie przysłówia i prognostyki

Kwiecień w ludowych przysłówiach i prognostykach nie ma dobrej opinii, wszak jedno z popularnych przysłów głosi, że "Kwiecień - plecień, bo przepłata trochę zimy, trochę lata".

Rolników kwietniowy chłód nie przestrasza, obawiają się raczej przedczesnego odciepnięcia, pomni na prognostyk: "Ile dni przed świętym Wójciechem (23 IV) kukulka się odezwie albo żaba za-

skrzeczy, tyle dni po świętym Wójciechu będzie zimno". W rezultacie uważano, że przedczesne odciepnięcie opóźnia jedynie nadejście właściwej wiosny.

Czyżby waga tegoroczna duża zima nie była niczym szczególnym? Zresztą - sięgnijmy do przysłów i prognostyków "okołowielkanocnych" i zobaczymy, co nas czeka.

Gdy w Palmową Niedzielę słońce świeci, będąc pełne stodoły, beczki i siewki.

Pogoda w Kwietną Niedzielę wróży urodzajów wiele. Deszcz na Wielki Piątek napcha każdy kąt.

Jak w Wielki Piątek rosa, to doświadcza prosa, a jak mroz, to kamieniem proso przydź.

Jak we Wielki Piątek deszcz pada, to będzie suchy rok. Jeśli w Wielki Piątek deszcz kropi, radujcie się chłopi.

Kto w Wielki Piątek sieje, ten się w żniwa śmieje.

W Wielki Piątek dobry zabiewu poczekać.

W Wielki Piątek mroz - na suchym brzoźku siana wóz.

Jak pada we Wielkanoc, to trzeci kłosa na polu ginie, ale jak pada na Zielone Świętki, to naprawi.

Jeżeli w wielkanocną niedzielę deszcz; między Wielkanocą i świętą karmi więcej słoły niż pogody.

Pogodny dzień wielkanocny grochowi wielce pomocny.

W Wielką Niedzielę pogoda - duża w polu uroda.

Choć i w kwietniu słońko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.

Ciepło deszcz w kwietniu roku - ją pogodną jesień.

Grzmot w kwietniu dobra nowina, jż wron rodim nie polowa.

Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, znak jest zimna i słoły.

Śnieg kwietniowy trawie i konkowi zdrowy.

W kwietniu posusza, nic z ziemi się nie rusza.

Za kwietniem ciepłym idzie maj chłodny.

(Wg "Rok płaci-rok traci")

KRONIKA RODZINNA



W tym roku dnia 6. 4. 1930. 11. Państwo ANDRZEJ I ANNA WOJTASOWIE z Nawia obchodzą jubileusz 70. urodziny. Z tej okazji...



W dniu dzisiejszym obchodzą swój jubileusz 70. urodziny nasza Najdroższa Mama i Babcia pani AURELIA BUBIKOWA...



Serca bliź przesyła, a tylko wspomnienia zostały. W dniu 6. 4. przypominamy sobie pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszego Kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka i Brata...



Wszystkich, którzy ich znali i szanowali o chwile zadumy i wspomnień proszą najbliżsi. AD-037

Dziękujemy pani MUDr Sładkowej oraz siostrze genatrycznej, pani Marcie Karchowej, za pomoc i opiekę w czasie choroby naszej Drogiej Matki

Dziękujemy również wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom za udział w pogrzebie, za modlitwy, złożone kwiaty i wyrazy współczucia. Zasmucona rodzina. AD-052

IMIENNY OBCHODZA: 6. 4. - ADAM, IRENEUSZ, KATARZYNA, SYKSTUS, WILHELM, ZACHARIUSZ, VENOLUA, IRENA; 7. 4. - DONAT, DONATA, HERMAN, HEŹMAN, HERMINA, ZOLTAN; 8. 4. - APOLINARIY, CEZARY, DIONIZY, GAWRYŁA, JANUARY, RADOŚLAW, EMA, ALBERT

...a w sercu pozostanie tęsknota, smutek, żal. Dnia 8 kwietnia mija 1. rocznica śmierci śp. WILHELMA BURKA z Karwiny-Darkowa. O chwile wspomnień prosi żona Maria, syn i córka z rodzinami. C 54/084

Dnia 7. 4. 1996 mija 15. rocznica śmierci śp. ALOJZEGO SIKORY z Lomnei Doinej (krawca z Nowiny). Tych, którzy Go znali o chwile cichych wspomnień proszą najbliżsi. C 52/089

Dzień, 6 kwietnia mija 20. rocznica nagłego zgonu śp. FRANCISZKA ŻABIŃSKIEGO taksówkarza z Orłowej-Obroków. O chwile wspomnień prosi syn Piotr z rodziną. B-53



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znaniych, że dnia 1. 4. 1996 zmarł w wieku 85 lat nasz Drogi Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier i Wujek śp. JÓZEF SŁOWIK zamieszkały w Hawierzowie-Suchoej Średniej. Zgodnie z życzeniem Zmarłego ostatnie pożegnanie odbyło się w kręgu najbliższej rodziny. Zasmucona rodzina. C 52/088

Żalobą okryci oznajmiamy, że opuścił nas nagle w wieku 32 lat nasz Najdroższy śp. TADEUSZ BITTMAR z Bogumina. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 11 bm o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w "Alfexach" w Cz. Cieszyńskim na cmentarzu w Trzcowicach. Autobus zapewniomy. Zasmucona rodzina. B-056



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że w dniu 4. 4. 1996 w wieku 74 lat po długiej chorobie zmarła nasza Kochana Matka, Teściowa, Siostra, Babcia i Ciocia śp. WIKTORIA GRZEGORZOWA z Czeskiego Cieszyńska. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 11. 4. o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w "Alfexach" w Cz. Cieszyńskim na cmentarzu w Trzcowicach. Autobus zapewniomy. Zasmucona rodzina. B-056

W dniu 4. 4. 1996 w wieku 74 lat po długiej chorobie zmarła nasza Kochana Matka, Teściowa, Siostra, Babcia i Ciocia śp. WIKTORIA GRZEGORZOWA z Czeskiego Cieszyńska. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 11. 4. o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w "Alfexach" w Cz. Cieszyńskim na cmentarzu w Trzcowicach. Autobus zapewniomy. Zasmucona rodzina. B-056

W dniu 4. 4. 1996 w wieku 74 lat po długiej chorobie zmarła nasza Kochana Matka, Teściowa, Siostra, Babcia i Ciocia śp. WIKTORIA GRZEGORZOWA z Czeskiego Cieszyńska. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 11. 4. o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w "Alfexach" w Cz. Cieszyńskim na cmentarzu w Trzcowicach. Autobus zapewniomy. Zasmucona rodzina. B-056

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

"7" KARWINY WYELIMINOWANA W DOGRYWCIE Puchar mają już z głowy

K. PILZNO - KARWINA 20:17 (15:15), do przerwy 7:6. Piłkarze rezerwy HCB na pewno nie zdobędą już w tym roku Pucharu Czech. W ćwierćfinałowym meczu, rozegranym w środę...

Górnicy po ostatnich obłych opadach śniegu mieli do Pitza ciężką podróż. Musieli się też obejść bez hgrujących na łódce chorych Hrabala, Hrachy, Petráška i Harabáta. Ponadto już w 23. minucie kontuzji uległ Farál, zaś w 40. min. - najlepszy strzelec drużyny Laska. Trzeba więc było skoryzować z występujących gołkornie w innych drużynach Kevála i Poljska (SKP F-M) oraz Hladkého (SKH Ostrawa). Pomimo to przystąpił prowadzić w ostatnim meczu, dwukrotnie już nawiązując 3 bramki, ale młodzi, niedoświadczeni zawodnicy strzelali często zbyt pochopnie (skuteczność zaledwie 36-procentowa) i to zdecydowało. Dobrze bronili bramkarz Raška. W normalnym czasie padł remis 15:15; w dogrywce wygrali gospodarze 6:2. Najwięcej bramek strzelił dla nich... były szczyt-piornista karwinak Michašik 7/11 oraz Biecha 4/3. Schwab 4/2. Dla HCB: Lanča 8, Žitka 4/3, Drobek 3, Poljak i Hořtan po 2. Wykluczona 3 - 5. rzuty karne 4/3 - 3/3. Sędziowali Cumpil i Želina. Widzów 300. W półfinale Pucharu grać będą Pilzno, Dukla, Zubří i Kopřivnica. (Ok)

SPORT POLSKI

NA BOKSERSKIM meczu z Polaków w strefie medalowej znalazł się tylko Wojciech Bartnik, który w ćwierćfinałach wagi 91 kg pokonał A. Chudinowa (Rosja) przez poddanie się przeciwnika przed początkiem III rundy. Odpadł w kat. 63,5 kg - J. Bielak (przegral z Niemcem pochodzenia tureckiego O. Urbailem 6:12) i w kat. 71 kg - J. Gilewski (przegral z Czechem P. Polakowcem, walczącym w polskiej lidze - w Poloni Świdnica - 4:10). Wczoraj W. Bartnik przegrał w półfinale kategorii ciężkiej (91 kg) z wicemistrzem świata Luanem Krasny (Niemcy) 0:7; zdobył brązowy medal. FRANCAJA - POLSKA 21:23 (8:8). Bardziej dobrze grały Polki w eliminacyjnym meczu ME piłki ręcznej w Dyon. Najwięcej bramek (7) zdobyła Iwona Nabozna. MECZE I LIGI PIŁKARSKIEJ, rozegrane w środę tygodnia. Lubin - Legia 0:3, Lach - Meles 2:0, Popoń - Saska 3:0, Górnik - Bechtalów 3:3. Śląsk - Lechia/Olimpia Gdańsk 2:0. Cztery mecze odwołano. KRYTERIUM ASÓW na jutro w Bydgoszczy: 1. T. Golob 15 pkt., 2. P. Swist, 3. S. Ułamek po 12. BRAMKE w 1. półfinałowym meczu piłkarskiej Ligi Mistrzów Ajax Amsterdam - Paris Saint-Germain (0:1) strzelił w 87. min. Krzysztof Warzycha, wywołując w Grecji ekscytację entuzjastyczną. KADRA polskich hokeistów pokonała 1-ligowy zespół białoruski Nieman Grodno 6:1 (bramki Łukaszczuk, Wleoch, Podpię, Szopielak, Pienkwaś, Czajka) oraz 6:3 (Guradza 2, Kudewicz, Zabawa, Pohl i Tkacz) 10. 4. Polska rozegra 1. mecz MŚ grupy "B" w Eindhoven z Japonią. (Opr. ef)

WZROSTAJĄCY WYŚWIADZANIE W DOGRYWCIE

W ostatniej sekundach. Niezwykle dramatyczne było II-kolejowe spotkanie piłkarzy rezerwy Kowony z UP Ołomuńcem. W 1. połowie karwinianin prowadził już pięcioma bramkami, do przerwy jeszcze 12:9, ale po zmianie stron aż 7 razy trafił one w słupki! "Hanaczi" w pewnym momencie wyrównali (17:17), a na 3 minuty przed końcem prowadził nawet dwoma golami (17:19). W zawałowym finiszu gospodarze strzelili wazkie 3 bramki pod rząd, wygrywając 20:19. Najwięcej bramek zdobył Karwinianin Mirzow - 7 (w tym również zwycięską w ostatnich sekundach grę) i Petra Kuncická - 5. Emocjonujący mecz, który umożliwił szanse utrzymania się karwinianom w II lidze, z zainteresowaniem oglądali inni dyrektor generalny Kowony - Emil Hrával. Kolejne "dużycow" spotkanie rozegra drużyna dopiero 13 bm. w Bohunicach (5 meczu).

BLYSKAWICZNE SZACHY

W XXI otwartych mistrzostwach PZKO w szachach błyskawicznych, które rozegrało w przed tygodniem w Trzyczku-Kanadzie, rywalizowało 21 graczy. Kolejność wśród amatorów: 1. Karol Sikora (Trzyczka VI) z kompletem 9 pkt., 2. Wiesław Maroszczyk (Trzyczka-Osiedle) 6 pkt., 3. Leszek Wójcikowski 7 pkt., 4. R. Chmielec (obaj Hejman Zabrzydowice - Polska) 5,5 pkt., 5. S. Wania (Podnie) 4,5, 6. A. Rucki (mistrz MK PZKO Trz.-Kanada) - 3,5 pkt. itd. Turniej juniorów zdominowali szachniści z Zabrzydowic: 1-2. Szymon Skowron i Danusz Sprownik po 11 pkt., 3. Jacek Sprownik (wraz Zabrzydowic) 10,5, 9. Marian Perek (Nebory) 3 pkt. itd. Drużynowo triumfowało Kolo Szachowe Hejman, dziesiątą pozycję osiągnęła drużyna z Zabrzydowic przed MK PZKO Trzyczka-Kanada. (A.F.)

CO SŁYCHAĆ W REGIONIE ŚLĄSKIM?

NIESPODZIEWANYM mistrzem obwodowym w tenisie stołowym młodszych młodzików stał się w Brzuszkach Dąb Słuszek z Banku Hawierzów, który w półfinałach wyeliminował wysoko faworyzowanego Zająca (TTC WB F.M.), zaś w finale rozprawił się on z Kolańcem (NH Ostrawa). W grze podwójnej Słuszek z Kolańcem zajęli 2. miejsce, natomiast brąz wywalczyła Lanika Harabaszówna - w singlu i mikście (wraz ze Śluskim). Rezerwowo na mistrzostwa RC (11-12 maja w Uh) przystąpią Petr David (B. Hawierzów), (h) UDANIE WYSTARTOWALI w I lidze narodowej judocy Banku 1. Maja, wygrywając w Mohelincy i rundę zmagień bez straty punktów! W wszystkich kategoriach wagi reprezentowali: R. Blahut, M. Suchanek, O. Králík, P. Kantor (trener), P. Godeł, L. Pich i M. Ferenc. Następną turniej - 25 maja w Hawierzowie. PO RAZ PIERWSZY o zwycięstwo w zimowych rozgrywkach szacharzy powiatu F-M (przy równości punktów i setów) decydowała rocznica piątek: 1. S. Myliwczona (9 pkt. - sety 9:8 - pkt. 214 208), 2. Sp. EPH Jablonków (9 pkt. - 9:8 - 214 218), 3. HT Trzyczka (9 pkt. - 8:8), 4. S. Fryczkowski (9 pkt. - 7:9). W XXI MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH Moraw i Śląska w kulturyście, rozegranych w Mostach k. Jablonkowa, rywa-

KLINA

ORLOWA - Wszczęwiał: Indianin w mieście (6, 8. godz. 17.00), Ace Ventura 2 (6, 7, 8. godz. 18.30), KARWINA - Centrum: Mosty Madisonskie (8, 7, 8. godz. 17.45, 20.00), Maski (6, 7, 8. godz. 15.30), Reflex: Złote oko (6, 7, 8. godz. 17.00, 20.00), Zabójcza miła (8, 7, 8. godz. 17.00, 20.00), Eka: Cudowny woreczek (6, 7, 8. godz. 16.30), Jazda (6, 7, 8. godz. 19.00), Zatem co sąpał (6, 7, 8. godz. 19.00), TRZYNIC - Kosmos: Jumanji (6, 7, 8. godz. 17.30), Zabójcza miła (6, 7, 8. godz. 20.00), Złapcie go! (8, 7, 8. godz. 17.30, 20.00), CZESKI CIEŻYŃ - Central: Sprząc królówca (7, 8. godz. 16.15), Złapcie go! (7, 8. godz. 18.30).

PROGRAMY MOK

KARWINA Do 3. 5. wystawa "Polscy artyści na Zaoziur 1945 - 1995" (sala wystaw im. Josefa Mániesa Miejskiego Domu Kultury w Karwinie-N. Mieście). HAWIERZÓW Do 28. 4. wystawa rysunków i ilustracji Karla Frynty (sala wystaw im. V. Wünschego Domu Kultury im. L. Janáčka).

CO, GDZIE, KIEDY

CZESKI CIESZYŃSK-MOSTY - MK PZKO zaprasza do Domu PZKO w niedzielę 7 bm. o godz. 19.00 na tradycyjną "Śmiergustówkę" ze świetną orkiestrą pana Nogola. UWAGA NAUCZYCIELKI PRZEDSZKOLI z powiatu karwinickiego We wtorek 16 bm. o godz. 14.00 w przedszkolu w Sibicy odbędzie się spotkanie metodyczne. Koleżanki z powiatu frydecko-miśkietckiego mile widziane. HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE Spotkanie Klubu Kobiet przy MK PZKO odbędzie się w środę 10 bm. o godz. 17.00 w Domu PZKO. W programie: omówienie wyieczki do Polski. Klub Seniora zaprasza na spotkanie w środę 10 bm. o godz. 17.00 do Domu PZKO. Prelekcja Franciszka Szopynt. zycia i twórczość H. Sienkiewicza. MILIKÓW-CENTRUM - MK PZKO zaprasza na przedstawienie teatral-

ne pt. "U nas doma" Władysława Młynka, które odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 17.00 w Domu PZKO.

ŁOMNA GÓRNA - MK PZKO zaprasza w niedzielę 7 bm. o godz. 15.00 do sali restauracji "U Pyski" na sztukę A. Wawrosza pt. "Twarde głowy". Po przedstawieniu "Śmiergustówka" przy dźwiękach zespołu "Synthese".

WĘDRYŃA - Zespół teatralny MK PZKO zaprasza 13 i 14 bm. o godz. 17.00 do "Czytelni" na przedstawienie pt. "Kadisa" w reżyserii Janusza Ondraszka.

WĘDRYŃA - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków na "Wiosenne spotkanie" w czwartek 11 bm. o godz. 17.00 w Domu PZKO "Czytelni". W programie prelekcja prof. dr hab. Daniela Kadłubca.

CIERLICKO-KOŚCIELEC - Zarząd MK PZKO zaprasza na "Śmiergustówkę" w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury 7 bm. o godz. 19.00 do białego rana.

NIEBORY - Dzieci miejscowego przedszkola i piątki serdecznie zapraszają w niedzielę 12 bm. o godz. 15.30 do Domu PZKO na przedstawienie pt. "O zabawkach w czerwonych czapkach", program kulturalny i wystawę swoich prac.

SKRZECZON - Klub Młodych przy MK PZKO zaprasza w niedzielę 7 bm. o godz. 18.00 do Domu PZKO na "Śmiergustówkę". Do tańca przystąpią zespół Kola "Krater".

KARWINA-FRYSZTAT - Klub Młodych MK PZKO zaprasza w niedzielę 7. 4. 1996 o godz. 19.00 do Domu PZKO w Karwinie-Frysztatce na tradycyjną zabawę śmigusowa.

Biurowo podróży SLESTOUR zaprasza na MAZURY i nad BAŁTYK Świnoujście • Jastrzębia Góra • Makowo 7-dniowy pobyt z pełnym wyżywieniem - od Kč 2950,- GRECHA - Riviera Olimpijska - Paralnia Samolotem z OSTRAWY cena: od Kč 8.600,- Nasz adres: 737 01 Czeski Cieszyń, Słoneczna 28 tel. 069/6371843, tel./fax 0659/56845

GŁOS LUDU • Gazeta Polaków w Republice Czeskiej • W wydawnictwie "Oiza", ul. Hlavní 3, Czeski Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Biko, zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogusław Kryszanek • Adres redakcji: 709 29 Ostrawa. (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretaria automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, w czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze "Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszyń, w Oddziale Literaturoznawstwa Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztatce (na rynku) w godzinach otwarcia, w dni poniedziałek w soboty od 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Słoneczna 18, Cz. Cieszyń • Pismo wychodzi w wersji: czwartki i soboty • Kolportaż: PMS • Skład komputerowy "Głos Ludu" Ostrawa • Druk Typ - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a • Rękopisy i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów i edycji, prz. zredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych Nr indeksu 42501

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 6 KWIETNIA

NOVA: 7.30 Nowa w sobotę 7.35 "Ket Garland" (senal anim.) 8.00 Cudowny świat Wally Darnego (film anim.) 8.55 "Pensjonatowa" (senal anim.) 8.55 "Przygody Mase Jaga" (senal anim.) 8.55 "Arzan II" (senal) 18.05 Płynna do przodu 18.10 "Alon Nosen" (senal sci-fi) 11.00 "Mordcales i MacCormick" (senal) 11.00 Gumena 12.00 Dzwoń do dyrektora 12.30 Sporturnal 12.30 "Upekał imperium rzymskiego" (film USA 1/2) 15.10 Twarczka Boyard 16.35 "Te morderstwo, napisała" (senal) 17.30 Dynastia (senal) 18.25 "Mieszka Piłca" (senal) 18.30 Prognoza pogody 19.30 DTV, sport 20.00 "Wesołych Wulkanów" (kom. franc.) 21.40 Władze dził 21.45 "Pawłowa gra" (film USA) 22.35 "Tortur - X. wstyd Jarany" (teatral film senal) TC 1: 7.30 "21" 8.00 "Tom i Jerry" (senal anim.) 8.20 TV Edukacyjna 8.35 "Kruk Bugi i jego przyjaciele" (film anim.) 8.50 "Kruk za krotkami" (senal) 9.25 Hap, hap, hop 10.00 Władomodo 10.05 "Bajka o wamodoci" (bajka) 11.10 "Węzka praktyka" (senal) 12.00 Poradnik obywatelski 12.30 Poludnik (pr. public) 13.10 Auto-moto rewla 13.20 "Fronowy duch" (kom. czeska) 15.05 Anama 16.00 "Biała wrona" (film czeski) 17.10 Program muzyczny 17.30 Węzkiwna 18.00 Władomodo 18.05 Nad listami telewizyj 18.10 Poszukiwana zagubionego czasu 18.35 Humor w filmie czasom: Jan Luboček 18.15 Węzkiwna 19.30 Wydarzenia, pogoda 19.35 Bramki, punkty, sekundy 20.00 "Wierwianowa opowiad" (bajkowa komedia czeska) 21.45 Władomodo 21.55 Talk show Miłana Markowa 22.55 "Węzkiwna" (komedia USA)

8.30 "Wielkiemu" (senal) 1.15 Sala chwały (koncert galowy pop-seks) 2.20 Krowe 96 TC 2: 7.00 Euronews, 8.00 Report, 8.45 Spokojnie z J. Comem, 9.30 "Czysta miłość" (film czeski), 10.00 Koncert Wielkanocny, 11.35 Tacy przyjaciele, dobry radcy, 11.55 Lapidarium, 12.10 Odnowienie, 12.30 "Strzydoma dla Majorana" (kom. czeska), 13.30 Następnym razem u was z (w. Vlachova), 14.00 Przygoda w przyrodzie (film dok.), 15.30 Country Express Praga - Maszvie, 16.00 Voksalation, 16.30 Lasy delfinów (senal), 18.55 Droga Krzyżowa (medytacja nad dziełem sztuki Karola Siedlaka), 17.25 "Casablanca" (film USA), 18.10 Tygodnik kulturalny, 18.30 "Głyny" (senal), 18.55 Węzkiwno na ekranie, 20.00 "Państwo Jena" (teatr sceniczny), 22.05 "Jezus z Monreale" (film kanad.), 0.05 "Kucza na rozdanie" (teatr-komedi) PREMIERA TV: 7.45 Programy regionalne, 8.15 W roli tytułowej Oldrich Novy (czeski film mroczny), 10.45 "Trzy zosa wioły z dziedzka Wazemwadia" (bajka), 12.00 Mieszkańcy (magazyn), 12.20 Świat '96, 12.35 Z wizytą w południowych Czechach, 13.05 "Zelazna matka" (film franc.), 18.00 Davis cup 1998 (RC - USA), 18.45 Szczepólny 10, 19.00 Władomodo, 19.18 "A - team" (senal), 20.00 "Cesarzka Wenus" (film franc.-włoski), 22.20 "Dzurasz" (film USA), 23.50 Władomodo nocne, 24.00 Chr. (koncert), 1.00 "Małe miłośne przygody" (senal erot.), 1.30 Telezakupy NIEDZIELA 7 KWIETNIA NOVA: 7.30 Nowe w niedzielę 7.35 "Papak marynar" (film anim.) 8.00 Cudowny świat Wally Darnego (film anim.) 8.55 "James Bond Jr." (senal anim.) 8.55 "Budy Kł" (senal) 8.40 "Zorro II" (senal) 10.05 As (film arabski) 11.05 "Zar topoków" (senal) 12.00 "Dallas" (senal) 13.00 7 czy Siadem dni 14.00 "Romana za korony" (kom. czeska) 15.40 Sto lat '96 15.15 "Flash Gordon" (senal-film USA) 16.10 "Beverly Hills 90210" (senal) 19.00 Gumena 20.00 Prognoza pogody 20.00 DTV, sport 20.00 "Staryzy tenor uszkał" (kom. czeska) 21.30 Władze dził 21.32 Mini rzut karmy 21.50 "The Fly" (senal-film USA) 22.25 "Sudenciska ciela" (hetero komedia erot.) TC 1: 7.30 "Króki Bugi i jego przyjaciele" (film anim.) 8.00 "Władomodo" (film dla dzieci) 10.00 Władomodo 10.05 "Jak Franek nauczył się biec" (filmowa bajka czeska) 10.45 Obektory 11.15 Sporty 11.25 Opody Zamku Praskiego (pr. dok.) 11.55 Urbi et orbi (Wielkanocne niezapory z Rzymu) 12.40 To najępsze z klasztor 13.00 Władomodo i dziale i ogrodzie (wydarzenie wielkanocne) 13.30 Kalendarium 13.40 "O Janie i jego niezwykłym przyjaciele" (bajka) 16.10 Permadia 16.45 Magazyn dla kobiet 17.00 "Tajemnica Wilhelma Stottza" (film franc.-czeski) 17.45 Słowo święte 17.50 Węzkiwna 18.00 Władomodo 18.05 Anama 18.30 "Simpsonowe" (senal anim.) 18.45 Palma chaty 19.10 Władomodo na ekranie 19.30 Wydarzenia, pogoda 19.35 Bramki, punkty, sekundy 20.00 O skarb Agnieszki Czechowej (telewizyjny) 20.45 "Stary na chmielek" (czeski muzyczny) 22.15 Gumena 22.30 Władomodo 22.40 "Domek z kart" (senal) 23.35 "Mój ulubiony rok" (kom. USA) 1.05 Muzyka, to moje (pr. muz.) 1.40 "Szaleństwo" (horor USA) TC 2: 7.00 Euronews, 8.00 Poranek niedzielny z Marią Skarładową, 8.00 Trend plus, 8.20 Porzet Zdenka Tempa - fotografa, 9.45 Właśnie iwał (tapisery czeszy), 10.00 Miza Wielkanocna (z kolodzie i Józefa w Ostrowie), 11.00 "Radośnie życie polmerne" (przegląd humorystyczny), 12.30 Władka cena indonazy (dług wyłog młodychowiec MS na szpale), 13.15 Odczyne w Czeskich Budzopowach (dług: zapominanie historii), 12.35 Koncert z Wątkanu, 14.25 Sywetka Jany Bohaldowej, 15.25 G. Rossa "Cyrulik seniwal" (TV czesznazca), 17.10 J. Y. Cousteau (film dok.), 17.35 Studo reporterów, 18.00 "Revolucja

francuska" (film hist.), 19.30 "Głyny" (senal), 19.55 Węzkiwno na ekranie, 20.00 Gregory Peck - portret aktora, 21.00 "21", 21.30 Magazyn sportowy, 22.15 Niedziela sportowa, 23.30 M. Steber "Błaha a Vrcholka" (teatr TV), 23.30 "Dyktarzyn" (kom. franc.), 1.00 Hale i Paço (para komedów ang.), 1.25 Jazz Klub PREMIERA TV: 7.30 Telezakupy, 7.45 Baby stano, 8.30 "Przygody białego" (film anim.), 9.25 "Daktar" (senal), 10.15 "Star Trek: Głęboki wszechświat dzwonek II" (senal), 11.10 "Wiosenna posłanka" (film czeski), 14.00 Dmca cup 1998 (RC - USA), 18.00 Władomodo, 18.15 "Aszapuko H.E.A.T." (senal), 20.00 "Richeau" (senal), 21.00 "Gable i Lombard" (film USA), 23.00 Władomodo nocne, 23.10 "Ognista eskadra" (film USA), 0.40 Telezakupy NOVA: 7.30 Nowe w poniedziałek 7.35 "Wielkanocny Młody Jaga" (film anim.) 8.25 "Mahulena, złota panne" (bajka) 9.50 Ostatni wiołowy (film dok.) 10.40 Europejski cykl MTV 1995 12.15 "Upekał imperium rzymskiego" (film USA 2/2) 14.00 "Za zamkniętymi drzwiami" (kom. czeska) 15.30 "Bluck z końca świata" (film przygod. dla dzieci) 17.10 Magazyn sportowy 18.00 Zaryzyki (film amerykański) 18.25 "Na drodze" (senal) 18.40 "Rodzina Nowaków II" (senal) 19.20 Prognoza pogody 19.30 DTV, sport 20.00 "Columbo" (senal) 21.35 Władze dził 21.40 Obywatelska judo 22.05 "M.A.S.H." (senal) 22.30 "MacGyver" (senal) 23.25 Dzwoń do dyrektora 23.50 "Dolina łask" (senal) TC 1: 7.25 Hap, hap, hop 8.00 "Władomodo" (film dla dzieci) 10.00 Władomodo 10.05 "O niedźwiedziu Ondrzejowym" (bajka) 10.55 Spisak domowy 11.00 "Szpital na przyrętkach" (senal) 12.00 Białka 12.00 Opody Zamku Praskiego (pr. dok.) 13.25 "Ana a orzechami kalifornij" (bajka) 14.50 Przebudzona pamięć narodu (Biblioteka Narodowa obywatelom)

15.20 Uroczyste ogłoszenie wyzwoleń m. lubej czasopiśmie "Folk i country" 16.10 "Gospoda U Kamennego stala" (film czeski) 17.45 Węzkiwno na ekranie 17.50 Węzkiwna 18.00 Władomodo, prognoza pogody 18.10 "Wspaniale lata i cod. na wroty (o jeźniane Kewina i zakusy powstawania wsi czeskiej) 18.45 "Arabela" (senal) 19.15 Węzkiwna 19.30 Wydarzenia, pogoda 19.35 Bramki, punkty, sekundy 20.00 "Żywe na zamku" (senal) 21.00 Nie zastanawiaj się i kłóć! (stryka kamera) 21.25 Do oporu (pr. public) 22.00 Władomodo 22.25 "Wio z magazyn z klasztor wstę" 22.50 "Wio się czubi..." (komedia) 0.00 Auto-moto rewla 0.35 Debaty (pr. public) TC 2: 7.00 Euronews, 8.00 Poranek wielkanocny z Tomaszem Słimem, 8.55 "Biała wrona" (film czeski), 10.45 Kalendarz (Wielkanoc), 11.00 Daj Bóg wioły dzieł dobry (teatral film Konta Barany), 11.55 Bieda z Janem Benem, 12.25 "Późne lato" (film czeski), 13.35 Humor w filmie czasom: Jan Luboček, 14.35 Tajemnica masy czy odrodzenia wstala, 14.55 "Radzi i Mahulena" (bajka), 16.00 Echa sportowa, 17.50 "42 kłoc" (komedia muz. USA), 18.20 Kultura '96, 19.30 "Szpiedzi" (senal), 19.55 Węzkiwno na ekranie, 20.00 Tord Dorst: Fernando Krapp napisał mi list (inscenizacja z Teatru "Na zbradzi"), 21.35 "King Size" (polska komedia), 23.20 Przeg. 0.20 Gregonatał chorealy. PREMIERA TV: 7.30 Świat '96, 7.45 Ciekawostki koołki pomy (dok przyrod.), 7.55 "Przygody białego" (film anim.), 8.15 "Dobryban i Pandorin" (bajka) 8.40 "Skarby niołczy Miłoty" (film czeski), 12.05 Echa Premiery, 12.20 Działo Kalendarz RC (film dok.), 12.40 Z wizytą w południowych Czechach, 13.10 "Po lewicy Bogus (film dok.) USA), 14.40 Pękno Czech i Moraw (film dok.) USA), 15.05 "Kęszczyka z końca gwiazdy" (bajka czeska), 16.10 "Krókiewskie wesele" (musica USA), 18.45 Szczepólny 10, 18.00 Władomodo, 19.15 "A team" (senal), 20.00 "Głyny w mgły" (przygod. film USA), 22.16 "Wierdusza w China Lake" (film USA), 23.40 Władomodo nocne, 23.50 "Cagney i Lacey" (senal), 0.40 Telezakupy.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 6 KWIETNIA

NOVA: 7.00 Programy o odpowiedzialności 7.15 Z Polski 7.30 Władomodo i dziale i ogrodzie 7.45 Agrolina 8.30 "Powrót do przyszłości" (senal anim.) 8.55 Programy lokalne 9.00 Władomodo 9.05 Zama (program rad katodowych) 9.35 5-10-15 (pr. dla dzieci i młodzieży) 10.25 Lumon 20 11.05 Posa krakozbraj (film przyrod.) 12.00 Władomodo 12.10 Kray (magazyn regionalny) 12.35 Bazylika Grobu Bożego w Jerozolimie (film dok.) 13.00 Powrót przez Wielką Raulę Koralewą (film dok.) 13.30 Wak Dnedy przedstawia: "Aladyn" 13.45 Rodzina rodzinna 15.05 Piosenka Poza Świętego (widowisko polskie) 15.35 Świętobliwa historia (mag. wesełendowy) 15.55 "Bil Cosby show" (senal) 16.20 Świętobliwa historia (mag. wesełendowy) 16.50 Kalendarium XX wieku 17.00 Telepress 17.25 Nowotęczy (telefilm) 17.55 Świętobliwa historia (mag. wesełendowy) 18.10 "Szpital Dobrych Nadziei" (senal) 18.00 Węzkiwna "Plank pluszowych misów" 18.30 Władomodo 20.00 Opdy Wielkanocne Prymasa Pałki Józefa Gliemsa 20.20 "Faustyna" (film polski) 21.40 Świętobliwa historia (magazyn wesełendowy) 22.35 Kłobianka: aktywa za spalnego testu 22.30 Sportowa sobota 22.50 "Mieczona wioł" (film USA) 1.50 "Zabójczy raj" (film USA, 1/3) Program 2: 7.00 J. S. Bach: Maza A-dur BWV 234 (Colegium Vocale z Gandawy) 7.30 W wiołce cazy 7.50 Spokojnie z przyjaznym mgowym 8.00 "Legandy Węzkiw Starobów" (senal) 8.30 Programy lokalne 8.30 Powtane 9.35 Miłe oczyliny 10.05 Wierdo delfinów z Robinem Williamem (film przyrod.) 11.00 "Władomodo" (film anim.) 11.30 IV Ogniópolska Zmowa Olimpiada Specjalna 12.00 "Kojynka dla emulka" (film USA) 13.35 Słów opce pęce, czyli rebusy 14.00 Mecz i lipi palno nabż

15.00 Famałada (telewizyjny) 15.30 KOC (komyczny odcinek cyfliczny) 15.55 Traciner czyta kalendarz 16.00 "Rozczkał" (film USA) 16.10 Panorama 18.10 Program lokalny 18.30 7 dni swiat 19.00 Va Banque (telewizyjny) 19.20 Szalona liczba (telewizyjny) 20.00 "Verdi" (fab. film dok., 1) 21.00 Panoram 21.30 Sport telegram 21.35 Spokojnie na niedzielę 21.45 "Tudny powrót" (film USA) 22.25 "Niedziela o sobie cęłata (widowisko polskie) 23.00 Panorama 0.05 Peter Ustinov o Bachu (program muzyczny) Program 3: 6.00 Program muzyczny, 7.00 "Mop i Smiff" (senal), 7.30 "Przygody Malena Kapsca" (senal), 7.40 "Namiętność" (telewizyjna), 8.10 Program dnia, 8.15 Sobota z TV Katowice, 11.00 Kolejny przyjazd wstak Europy (senal dok.), 11.30 7 czy 8 wstę emata stary (magazyn kury), 12.00 Aktualności, 12.05 "Jezus z Monreale" (film ang.), 14.00 "Zęgnaj Rodziciele" (senal), 14.30 Zagadki przyszłości (senal dok.), 15.00 Aktualności, 15.05 Program dnia, 15.10 "Kot w Butach" (senal anim.), 15.35 "Rodzina Galowczur" (senal anim.), 16.45 Encyklopedia pów (senal dok.), 16.35 Rozmowa tygodnia (senal), 16.50 Teatrolana, 17.00 "Ca ludzka powiedza" (senal), 18.00 Gość dnia, 18.00 Aktualności, 18.30 Kłopotywa czasu, 18.00 Sobota w Bytkowie, 18.30 Koncert of Sacred Good Friday, 19.00 (muzycy religijny), 20.00 Joanna D'Arcy (film USA), 21.45 Jezcjo w Paryżu pod Baranem, 22.00 Aktualności, 22.05 Program na niedzielę, 22.10 Sport, 22.16 A. Svinborg: "Wielkanoc" (teatr TV kanadyjski), 24.00 "Władze w Klubie Med" (komedia USA), 13.10 Dance Club, 2.00 Film franc., 3.30 "Snywale wstau" (film włoski), 6.00 "Floryda" (senal) POLSAT: 7.00 "Starek miłodzi" (senal), 8.00 W drodze (pr. religijny), 8.30 "Młody-mysz z Marsa" (senal anim.), 8.50 "Candy-Candy" (senal anim.), 9.20 Smakosze i rozkosze, 9.30 Ostat., 10.00 "Rajsko piala" (senal), 11.00 "Escabur" (film ang.), 12.00 "Króki królów" (film USA), 14.30 "Sami zwci" (film polski), 16.00 Informacja, 16.15 Tany (senal dok.), 17.15 "Jezus Chrystus Superstar" (film USA), 18.45 Disco Polo Live, 19.40 Losowiana LOTTO, 19.80 Informacja, 20.05 "Człowiek z gwiazd" (film USA), 22.15 "Alicja już tu nie mieszka" (film USA), 23.15 Na każdy dzień

NIEDZIELA 7 KWIETNIA

Program 1: 7.00 Program dnia 7.25 Tęcha polska: Kurpie zielone 7.35 Piosenka Poza Świętego (widowisko polskie) 8.00 "Wielkanocny Młody Jaga" (film anim.) 8.30 Spiewanie rodzinne Wesele 8.50 "Polnyama" (film angielski) 10.25 Tęczywiana Mazy Świątek oraz biogospo-warstwo Urbi et Orbi 12.45 Besada z Rolni 13.15 Odr przedziłota do Opola 14.00 "Barabas" (film fabularny) 16.18 Kultura duchowna narodu. Pawel Hertz 16.30 Kalendarium XX wieku 17.00 Telepress 17.20 Smęchu warte (pr. Tadeusza Drzedy) 17.50 DTV (pr. Jacka Fedorowicza) 18.06 "Dr Quinn" (senal) 18.00 Węzkiwna, "Muzyka Młot" (senal) 20.10 "Dobrot Zynogor" (film USA) 21.30 Krawczyk - komedianka w podróży 21.40 Krzyżak: Kwietycki i jego gołcie 2.15 "Wesołych żur" (film polski) 1.50 VI Ogniópolska Spotkanie "Spiewany Poetyzy" Program 2: 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7.30 "Poza widokiem" (senal dok.) 8.25 Show na niedzielę (dla niesłyszących) 8.30 Programy lokalne 9.30 Powtane 9.35 Władomodo i jaju (film dok.) 10.05 Halo Dzwonek 10.25 Uica Szakawa (pr. dla dzieci) 11.20 "Legenda o niewym Krzyżote" (teatr) 11.20 "Obrzyn" (film USA, 1) 12.00 Muz. Królów (pr. Anne Polony) 14.15 Famałada (telewizyjna) 14.45 Zimna codzienna w Wątkane (film dok.) 16.30 "Portier" (film polski) 18.00 Programy lokalne 18.10 G. P. Palestrina "Offertorium na Wielkanoc" (Schola Cantorum Gendnerus) 19.00 Va Banque (telewizyjny) 19.30 "Taz-mana" (senal anim.) 19.55 "Verdi" (fabul. film dok., 2) 21.00 Panoram 21.30 Sport telegram 21.40 Jajo niespodzianka, czyli wędzaniowy kabaret 22.40 Koncert Renaty Przyemty 23.15 "Zarodki wojny" (film kury USA) 1.15 Jubileusz Henryka Miłozewicza Program 3: 6.00 Na każdy ogorny, 6.30 Film dla dzieci, 7.00 Sacrum program (magazyn chrześcijański), 8.00 "Jeso w domie gwiazdy" (bajka), 8.00

Kieka (pr. dla dzieci), 9.30 Sekretary Bibie (film dok.), 11.00 Spokojnie z Wielką Obrzązłą Polskiego Rada w Katowicach, 12.00 Aktualności, 12.05 "Miła tapicznica" (film USA), 13.40 Ale kro (magazyn), 14.00 Telefonada (telewizyjny), 15.05 Program dnia, 15.10 "20 000 mil podwodny żeglow" (film anim.), 16.30 Bardzo znana osoba (talk show), 17.00 "Co ludzie powiedza" (senal), 18.00 Aktualności, 18.10 Alfabet życia, 18.50 Gość dnia, 19.00 El TV Music (pr. rozrywy), 19.30 Węzior z Fastem Domino (pr. muz.), 20.00 "Totazomodo Bourne" (film), 21.45 Węzkiwno na ekranie, 22.00 Aktualności, 22.05 Program na poniedziałek, 22.10 Z. Prewner: muzyka Nizkoma (koncert w Włocławcu), 23.10 "Włodzygwania" (senal pol.) 1/7, 2.00 "Fabryka snów" (komedia USA), 3.30 "Wewnętrzny sanktuarium" (film USA), 6.00 Festiwal im. Jana Kiepury w Krynczy. POLSAT: 7.00 Disco Polo Live, 8.00 Jesteśmy (magazyn religijny), 8.30 "Opakowicz gustak" (senal anim.), 9.00 "Candy-Candy" (senal anim.), 9.20 Smakosze i rozkosze, 9.30 Kłap kłaps (nagmi lista przybwoj), 10.00 Disco Relax, 11.00 Magazyn, 11.30 "Władze wstau" (film USA), 13.30 "Króki królów" (film USA 2/3), 14.30 "Nie ma mocnych" (film polski), 16.00 Informacja, 16.15 "Szpiedzi z pęka rodem" (film USA), 18.05 "Columbo" (senal), 19.50 Informacja, 20.05 "Batman" (film USA), 22.20 "Imperium siołca" (film ang.) PONIEDZIALEK 8 KWIETNIA Program 1: 7.00 Program dnia 7.05 Na tury swiat i nieskończoności 7.40 "Dr Quinn" (senal) 8.30 Władze gra - Orkiestra 9.00 "Polnyama" (film angielski) 10.25 "Tęczywiana Wenus" (film USA) 12.15 Koncert żywczy 12.50 Na tury swiat i nieskończoności 13.10 Biłata spotkanie 13.45 "Zaklęta w sokoła" (film USA) 16.00 Grzeszop Turnau To ty, to tam" 16.20 Władzywaczka wstau 16.50 Kalendarium XX wieku 17.00 Telepress 17.25 "Nie ma rózby bez ognia" (kom. polska) 19.00 Węzkiwna "Senal krótka Proletaria" 20.30 Program rozrywkowy 22.15 Graze 2 (poenosi lat 80.) 23.35 Jazz Top '95 0.25 "Kuragony Andrew" (film USA) Program 2: 7.00 Folkowe nuty: Kwierist Jorgi 7.30 Spokojnie z prawdziwym pęgnami (film dok.)

8.10 Spokojnie z Hanną Barberą 8.30 Programy lokalne 8.30 Powtane 8.40 Klasytory swiat: Trapićci 10.10 Oczyszczanie polskieczy 10.25 Studo sport: Wielka Lm ar polska 10.55 "Przygody w Radości Bay" (film dok.) 11.25 Polakom Andrzeja Skoroładowego 12.10 "Obrzyn" (film USA, 2) 13.40 Naprawdę jaka jest (Krymyna film dok.) 14.15 Boso, ale w ostopach (widowisko) 15.30 Powtane 15.50 "Pechow szczędziszcz" (film USA) 17.25 Ogrod sztuk 18.00 Programy lokalne 18.10 Piosanki - spiewanki (pr. poet.-muz.) 18.00 Kolo fortuny (telewizyjna) 19.35 Węzkiwno na ekranie, 19.35-19.40 20.00 Godzina szpcedzi: Stefan Suligmas 20.00 Panorama 21.35 Jajo niespodzianka, czyli wędzaniowy kabaret 22.20 "Złoty" (senal) 0.25 Panorama 0.30 Gwiazdy światowego jazzu: Nancy Wilson Program 3: 6.00 Film anim., 7.30 Węzkiwno z Lipnicy Wiołowej, 8.00 "Kępa dżungli" (film dla dzieci), 8.30 Sekretary Bibie (film dok.), 11.00 Marlyn Monroe nowe spowiesie (film dok.), 12.00 Aktualności, 12.05 Film dokumentalny, 12.40 21 list wyłom Virgin Records (pr. rozrywy), 15.00 Aktualności, 15.05 Program dnia, 15.10 Pan anim., 16.35 Pan modna (magazyn męz.) 17.00 Pieśni wladownice na Jasnej Górze (spiew "Śląsk"), 17.15 "Niebezpieczny" (senal), 18.00 Aktualności, 18.10 Władze w ramach (reportaż), 18.35 Podrój do Ziel Świej (reportaż), 18.50 Gość dnia, 19.00 Ty i Jana Pawel (pr. muz.), 19.30 Węzior z Fastem Domino (pr. muz.), 20.00 "Totazomodo Bourne" (film USA, 2), 21.46 Izrael, 22.40 Aktualności, 22.05 Program na wtorek, 22.10 "Oby cębi w cęchy" (film franc.), 22.18 "Coty ognik" (film), 1.00 "Nawrasta Smith" (wstau USA), 3.30 "Komaraz Ambrosio" (film włoski), 6.00 Gala operkowa POLSAT: 7.00 HALOGRAFIJA, 7.20 Val'VerVal, 7.30 "Czarodziejka z kęszczy" (senal anim.), 7.58 "Historie Bibijne" (senal anim.), 8.30 "Godzina pagowey rózby" (film polski), 10.00 Disco Polo Live, 11.00 "Batman" (film USA), 13.30 "Króki albo ruz" (film polski), 16.00 Informacja, 16.15 Dytury sanykry krau, 16.45 "Przygodywary Wymy" (film USA), 18.55 Na każdy senal 19.00 Informacja, 20.05 "Tango i Cash" (film USA), 21.48 "Niebezpieczny zęgnak" (film USA), 23.48 Turbo Trans GRAJBY.